20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III. | Nr. 32.

Kraków, sobota 8 lutego 1941 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Echa konfiskaty darów amerykańskich

i działalność R. G. O.

Kraków, 7 lutego. Niedawno temu donosiliśmy o konfiskacie transportu darów amerykańskich płynących ze Stanów Zjednoczonych dla ubogiej ludności polskiej. Wobec tego, że wiadomość ta wzburzyła w wysokim stopniu opinję publiczną, wywołując wielkie rozgoryczenie, spowodowane bezwzględnością taktyki wojennej Anglji, zwrócił się „Goniec Krakowski" do Rady Głównej Opiekuńczej z prośbą o informacje w tej sprawie.

Okazuje się, że Rada Główna Opiekuńcza natychmiast po ukazaniu się naszej wiadomości o konfiskacie, powtórzonej za szwedzkim dziennikiem „Svenska Dagbladet", zwróciła się telegraficznie do kierownika akcji charytatywnej Stanów Zjednoczonych Hoovera z prośbą o wyjaśnienie całej sprawy.

W związku z tą sprawą, która w dzisiejszej chwili ma tak duże znaczenie dla ubogiej ludności polskiej dotkniętej skutkami obecnej wojny, warto zobrazować działalność Rady Głównej Opiekuńczej, która objęła niezwykle ważne zadanie ulżenia doli tysięcy ludzi.

Zadania, piętrzące się przed Radą Główną Opiekuńczą, są bardzo ciężkie i w warunkach obecnych zadośćuczynić im niełatwo. Społeczeństwo rozumie jednak tę sytuację i w miarę możności użycza R. G. O. swej aktywnej pomocy.

Instytucji tej nie brak też poparcia ze strony władz niemieckich.

Szczególnie życzliwie odnosi się do polskiej roboty opiekuńczej Niemiecki Czerwony Krzyż, którego reprezentanci utrzymują z RGO stałe kontakty nacechowane **dużą humanitarnością, zrozumieniem i chęcią pomocy.**

Zakres działania Rady Głównej Opiekuńczej stale się zwiększa, albowiem zubożenie ludności nie ustaje, warunki gospodarcze są nadal ciężkie i przesiedleńcy wciąż przybywają.

Z tego powinny sobie zdawać sprawę jak najszersze koła i rozumiejąc, jak wielkich środków potrzeba do walki z nędzą spieszyć ze swej strony z gorącem poparciem wysiłków tej tak niezbędnej w czasach obecnych organizacji. Każdy Polak rozporządzający choćby jedną złotówką ponad swoje konieczne wydatki, poprzeć powinien RGO najmniejszym choćby datkiem. O akcji propagandowej w tym kierunku w łonie Rady Opiekuńczej Miejskiej w Warszawie czytali już czytelnicy „Gońca Krakowskiego" kilka dni temu w tem piśmie.

Akcja ta przynosić poczyna pozytywne rezultaty.

W Krakowie i na wszystkich innych terenach, będących w zasięgu Centrali RGO usiłowania podobne są również w toku. Idzie o stałe składki t. zw. „członków wspierających" i propaganda w tym względzie robi swoje.

Ważnem jest jednakże, aby stosunek społeczeństwa do działalności Rady Głównej nie polegał na sporadycznych przejawach sympatji, lecz oparł się na rzetelnem poczuciu obowiązku. W tym kierunku wolno nam liczyć jednak na ofiarność ogółu, bo kiedyż lepiej można poznać wartość uczuć obywatelskich jednostki, jak nie w ciężkiej potrzebie i kiedyż bardziej oczekiwać należy drobnych i większych wyrzeczeń na korzyść tych, co stali się siłą wydarzeń ofiarami wojny.

Pomoc amerykańska, w naturze, o której wspomnieliśmy, jest dla akcji charytatywnej rzeczą wielkiej ceny. Oto w skróceniu obraz tej pomocy.

W Ameryce trzy organizacje opiekują się Polską i przesyłają dary: 1) Amerykański Czerwony Krzyż, 2) Commission for Polish Relief Inc. (Hoover) — Komitet Pomocy Polakom, 3) American Friends-Service Commitee New York — Komitet Pomocy Kwakrów.

Od miesiąca lutego do czerwca 1940 przybyło 14 statków. Jakość darów: medykamenty, tran, odzież i żywność.

Wobec utrudnień przewozowych na oceanie, Amerykanie, począwszy od lipca 1940 roku czynili zakupy na Litwie, w Norwegji i w Bułgarji. Wysyłki żywnościowe z Litwy i z Bułgarji przychodzą w wagonach kolejowych; tłuszcze i mięso w wagonach-chłodniach.

Od lipca 1940 do stycznia 1941 przybyło do czterech dystryktów łącznie 88 wagonów żywności.

Wśród przysłanej z Ameryki odzieży szczególnie cenne są: koce, wyprawki niemowlęce, ciepła bielizna męska, kobieca i dziecinna, również bale surówki i transport skórzanych butów. Pozatem transporty odzieżowe zawierają: ubrania robocze męskie, suknie damskie, ubranka i sukienki dziecięce.

Środki spożywcze stanowią: tłuszcze roślinne i zwierzęce, mleko sproszkowane i skondensowane, mąka i kasza, jarzyny strączkowe, wreszcie cukier i śledzie.

Wartość globalna darów amerykańskich w dziale medykamentów przekracza miljon złotych. Dary odzieżowe obliczono na około 4 miljony złotych, żywność sięga wartości również około 4 miljony złotych.

Tyle o akcji ratowniczej, podjętej za oceanem. W rozprowadzaniu darów amerykańskich nie doznawała RGO ze strony władz w Gen. Gubernatorstwie żadnych przeszkód, przeciwnie

spotykało się z dalekoidącem ich współdziałaniem.

Współdziałanie to wyraża się jak wiadomo w dotacjach, płynących ze źródeł rządowych. **Sumy, otrzymywane stamtąd, dzielono proporcjonalnie mniejwięcej do ilości potrzebujących pomocy w poszczególnych okręgach, miastach i powiatach. Tak więc w ostatnich miesiącach ub. r. sama warszawska Rada Opiekuńcza Miejska otrzymała pomoc w wysokości zgórą 900.000 zł.** Wszystkie inne Rady Opiekuńcze Miejskie i Powiatowe zaopatrzone zostały też w znaczne zasiłki.

Okupacja irlandzkich portów przez Anglję jest równoznaczna z wybuchem wojny domowej.

Nowy Jork, 7 lutego. „New York Post" w sprawozdaniu z Londynu przewiduje możliwość wybuchu wojny domowej w Irlandji na wypadek, gdyby Anglja zamierzała zawładnąć portami irlandzkiemi.

Chcąc wejść w posiadanie irlandzkich portów, Anglja musiałaby stoczyć walki. Żaden rząd irlandzki nie byłby w stanie się utrzymać, jeśliby się zgodził na odstąpienie portów na rzecz Anglików. Następnie dziennik informuje, iż zorganizowany na terenie Irlandji północnej, która, jak wiadomo, należy do Anglji, ruch antykatolicki ma być podsycany w celach wybitnie politycznych.

Ameryka nie jest zagrożoną przez mocarstwa osi.

Chicago, 7 lutego. Największy dziennik Ameryki środkowej „Chicago Tribune" zabrał ostatnio głos, kładąc kres pogłoskom o rzekomem zagrażaniu Ameryce przez mocarstwa osi.

Dziennik twierdzi, że dany kraj może być tylko wówczas zagrożony, jeśliby powtórzył szaleństwo Ateńczyków, którzy utracili swe przodujące stanowisko w starożytnym świecie, jedynie dlatego, ponieważ wysłali flotę i wojsko jako ekspedycję wojenną na Sycylję.

„Chicago Tribune" kończy swój artykuł oświadczeniem, że Ameryka znajduje się obecnie wobec takiego samego zagadnienia, mianowicie czy powinna ona ryzykować równie bezsensowną akcję swych wojsk i swej floty.

Żydzi a nagonka wojenna w Stanach Zjednoczonych.

(=) **Rzym,** 7 lutego. „Giornale d'Italia" w numerze niedzielnym odsłania w formie pytań i odpowiedzi udział żydostwa w nagonce wojenno-politycznej w Stanach Zjednoczonych.

Na pytanie o powód **antywłoskiego nastawienia, jakie da się stwierdzić wśród większości dzienników amerykańskich,** dziennik daje odpowiedź, że „New York Post" stanowi własność żyda Georga Bakera, „Washington Post" żyda Eugenjusza Mayera, „Philadelphia Endweiller" żyda Mojżesza Arnenberga, zaś wielki dziennik „New York Times" znajduje się pod naczelną redakcją swego właściciela żyda Juljusza Adlera, mając jako sprawozdawcę żyda Józefa Pahy Lewi'ego, a sprawozdawcę na Grecję żyda Sulzbergera. Autorem seryjnych artykułów jest Walter Lippmann, również żyd.

Na pytanie w sprawie powodu **niezbyt przyjaznego dla Włoch stanowiska radja amerykańskiego,** dziennik odpowiada, stwierdzając, że prezesem „National Broadcasting Corporation" jest żyd Dawid Sarnoff, zaś żyd Williams Paley jest prezesem „Columbia Broadcasting System", którego belgradzki korespondent ponosi wyłączną odpowiedzialność za tendencyjne plotki o zaburzeniach w miastach północno-włoskich.

Przyczyny podobnie antywłoskiego nastawienia oficjalnych czynników w Stanach Zjednoczonych upatruje dziennik w tem, że mowy prez. Roosevelta redaguje żyd Samuel Rosemann, podczas gdy żyd Morgenthau kieruje agitacją wymierzoną w mocarstwa osi, prowadząc również agitację na rzecz polityki pomocowej dla Churchilla. Przewodniczącym komisji zagranicznej senatu jest żyd Bloom, a w najwyższym trybunale Stanów Zjednoczonych zasiada żyd Felix Frankfurter. Największymi działaczami agitującymi za wojną są — jak stwierdza dziennik — starzy działacze żydowscy: Mikołaj Murray Butler i senator Glass, którzy nie dają dojść do słowa przeciwnikom wojny, ostrzegającym przed jej skutkami.

Pomoc dla Francji.

Paryż, 7 lutego. **Niemcy przewidują w bieżącym roku dostarczenie Francji 100.000 ton nawozów sztucznych.**

Jak wiadomo, Niemcy wysłały ostatnio do Francji znaczne ilości ziemniaków. W najbliższym czasie mają być wysłane **większe transporty węgla,** o ile na to pozwolą warunki transportowe. Równocześnie informują, iż toczą się rozmowy w sprawie **wysłania do Francji niezbędnych artykułów żywnościowych i surowców.**

Zaprzysiężenie nowomianowanego ministra spraw zagranicznych Węgier.

Budapeszt, 7 lutego. Powołany na stanowisko ministra spraw zagran. poseł Władysław de Bardosay złożył w środę przed południem przysięgę na ręce naczelnika państwa regenta Horty'ego. W związku z tem odbyło się przyjęcie u naczelnika państwa. We czwartek obejmie minister Bardosay kierownictwo swego resortu.

Japońsko-sowieckie rokowania handlowe.

Tokio, 7 lutego. **Jak słychać, Japonja nosi się z zamiarem podjęcia rokowań handlowych z rządem Sowietów. Prawdopodobnie w toku tych rokowań poruszona będzie kwestja tranzytu wyrobów japońskich, wysyłanych do Niemiec.**

Ograniczenia w przemyśle szwajcarskim.

Zurych, 7 lutego. **Szwajcarski urząd przemysłu wojennego i pracy wydał z dniem 1 lutego rozporządzenie ograniczające produkcję tekstylną w pewnych dziedzinach, a mianowicie przedewszystkiem zabraniający używania bawełny do produkcji pewnych towarów, względnie ograniczający procent jej w tych wyrobach.**

Według tego rozporządzenia nie wolno bawełny i wełny używać do wyrobu parasoli, krawatek, kostjumów karnawałowych, chorągwi, wszelkich materyj służących do obicia ścian, materjałów służących do zaciemniania i materjałów służących do opakowania. Również materjały, z których sporządza się fartuchy, obicia na meble i tkaniny dekoracyjne, nie mogą zawierać ani wełny ani bawełny w wyższej mierze, jak do 50 procent. Jeżeli chodzi o konfekcję damską, to może ona zawierać najwyżej 70 procent wełny lub bawełny.

Parlament słowacki potwierdził przystąpienie Słowacji do paktu trzech mocarstw.

(=) **Bratysława,** 7 lutego. **Parlament słowacki przyjął we czwartek na uroczystem posiedzeniu jednogłośnie projekt ustawy w sprawie przystąpienia Słowacji do paktu trzech mocarstw.**

Willkie zwiedził Bristol.

Londyn, 7 lutego. Agencja Reutera w ten sposób informuje o wizycie Willkiego w Bristolu:

„Willkie znów udowodnił iż jest człowiekiem hołdującym wielkiej ruchliwości. — Aby przed udaniem się do Stanów Zjednoczonych naocznie przekonać się o ranach zadanych Bristolowi, udał się on w wagonie sypialnym do Bristolu i nad ranem dokonał w towarzystwie burmistrza Bristolu przejażdżki ulicami miasta, oglądając uszkodzone gmachy. „Niedobrze, niedobrze! — mruczał on pod nosem, patrząc na uszkodzone domy i sklepy".

Dymisja irlandzkiego cenzora filmowego.

Dublin, 7 lutego. James Montgomery, pierwszy cenzor filmowy Irlandji, ustąpił po 17-letniej działalności ze swego stanowiska, wycofując się w zacisze domowe. Na długo przedtem, zanim zmuszono organizacje producentów filmów do tworzenia obrazów bez szkodliwych tendencyj, Montgomery podjął walkę z przywozem niemoralnych filmów angielskich i amerykańskich.

Podstawy niemieckiej polityki finansowej.

Berlin, 7 lutego. **Sekretarz stanu w niemieckiem ministerstwie finansów Fritz Reinhardt opublikował na łamach „Niemieckiego Dziennika podatkowego" artykuł pt. „Osiem lat narodowo-socjalistycznej polityki finansowej", w którym daje przegląd dodatnich wyników narodowo-socjalistycznej polityki finansowej.**

Sekretarz stanu Reinhardt przypomina na wstępie wszystkie zarządzenia, wydane w dziedzinie podatkowej od r. 1933, przyczem stwierdza, że **zarządzenia te doprowadziły w ciągu kilku lat do zlikwidowania bezrobocia, ożywienia całej niemieckiej gospodarki narodowej, zwiększenia wydajności wszystkich bez wyjątku zakładów przemysłowych, rzemieślniczych, rękodzielniczych i rolniczych, przyczyniając się w ten sposób do podniesienia siły gospodarczej całego niemieckiego życia ekonomicznego, a nadto do uzdrowienia finansów publicznych i wzmocnienia siły finansowej Rzeszy.**

Rezultaty te stanowiły materjalny fundament, który umożliwił zorganizowanie planu 4-letniego. Narodowo-gospodarcze hasła narodowego socjalizmu, oraz wynikające z nich zasady polityki finansowej okazały się więc bezwarunkowo celowe.

Dochody podatkowe Rzeszy **podwyższyły się z 6.6 miljardów marek w r. 1932 do 27.0 miljardów marek w r. 1940.** W szeregu najważniejszych źródeł podatkowych Niemiec, podatek obrotowy wzrósł z 1,3 miljardów marek w r. 1932 do 3,8 miljardów marek w r. 1940, a podatek dochodowy w tym samym okresie czasu zwiększył się z 1,3 do 8,0 miljardów marek. Ulgi podatkowe od kwietnia 1933 r. do marca 1935 r. wynosiły 1,135 miljonów rocznie. Nie uwzględniono przytem swobody w oszacowaniu wartości majątków zakładowych przedsiębiorstw, ponieważ równoznaczna jest ona jedynie z odroczeniem podatkowem. Do sumy 1.135 miljonów marek należy doliczyć kwotę 235 miljonów marek rocznie, wynikającą z różnych obniżek procentów.

Autor stwierdza w dalszym ciągu, że **podstawy finasowania wojny są zapewnione.** Finasowanie wojny odbywa się nie przez stosowanie maszyny drukarskiej, lecz przez **zmobilizowanie tej części niemieckiego dochodu społecznego, który nie zużywa się na pokrycie potrzeb prywatnej gospodarki.** Pewną część dochodu społecznego obraca się na pokrycie potrzeb gospodarki prywatnej, dalszą część na pokrycie podatków.

Ta część dochodu społecznego, która pozostaje po pokryciu potrzeb gospodarki prywatnej i po zapłaceniu podatków, odprowadzana jest na konta oszczędnościowe, bankowe itd. i zgodnie z naturalnym prawem gospodarczem przenika do życia gospodarczego.

Potrzeby finansowe państwa, mającego do swej dyspozycji, oprócz dochodów z podatków i opłat administracyjnych, również wprowadzone obecnie świadczenia wojenne ze strony gmin, mogły być dotychczas regularnie i bez trudności pokrywane w drodze wypuszczania tytułów dłużnych przez państwo.

Wobec porządku panującego w niemieckim systemie walutowym i kredytowym, **metoda ta będzie również stosowana w przyszłości.** O korzystnej sytuacji na rynku pieniężnym i kapitałowym oraz o zdrowych podstawach finansów Rzeszy świadczy ponad wszelką wątpliwość fakt, że w r. 1940 **można było przystąpić do obniżenia oprocentowania tytułów dłużnych państwa.**

Obieg środków płatniczych w Niemczech wynosił 1 września 1939 r. 13.3 miljardów marek, a 15 stycznia 1941 r. 15.8 miljardów marek. Wzrost wynoszący 2.5 miljarów marek jest więc zjawiskiem zupełnie naturalnem. Przyczyny jego da się sprowadzić do następujących punktów:

1) Włączenie terenów wschodnich i spowodowany tem przyrost terytorjów, ludności i obiegu środków płatniczych,

2) zwiększone zapotrzebowanie środków obrotowych przez siły zbrojne w związku z wojną, oraz

3) zwiększenie się obrotów i dochodów, jakie zaznaczyły się w niemieckiem życiu gospodarczem.

Podstawy finansowe wojny są więc absolutnie zdrowe. Bez względu na czas trwania wojny pozostaną one takiemi w dalszym ciągu. **Fundamentem finansowania wojny są podatki.** Część potrzeb finansowych Rzeszy, pokrywanych podatkami będzie się również w czasie wojny nieustannie zwiększała. Ogólne dochody z podatków Rzeszy dosięgną w całym roku bilansowym 1940/41 wysokości 27 miljarów marek.

Wszystko przemawia za tem, że w roku bilansowym 1941 nie zostaną one znacznie poniżej granicy 30 miljardów marek. Do tego doliczyć należy opłaty administracyjne i świadczenia wojenne gmin, wynoszące około 4 miljardy marek rocznie.

Uroczystość ku czci Verdiego.

Rzym, 7 lutego. **W schronisku dla starców muzyków i śpiewaków założonem przez Verdiego w Medjolanie, odbyła się ostatnio uroczystość z okazji 40-tej rocznicy śmierci wielkiego muzyka.**

Koncert, który tam urządzono, obejmował wyłącznie utwory Verdiego, a orkiestrą dyrygował znany muzyk włoski Marinuzzi. Sarkofag Verdiego, znajdujący się w kaplicy tego przytułku został pięknie ozdobiony kwiatami, a również w miejscu urodzenia wielkiego kompozytora Le Roncole, jak również w innych miastach włoskich, urządzono odpowiednie uroczystości i akademje. W teatrze w mieście Busseto urządzono wystawę pamiątek po Verdim.

Niemiecki komunikat wojenny.

Berlin, 7 lutego. Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:

Próba nieprzyjaciela, popołudniu dnia 5 lutego, nalotu pod osłoną myśliwską kilkoma falami samolotów bojowych na obszary obsadzone nad Kanałem, załamała się, jak już doniesiono, skutkiem gotowej do walki obrony. Nieprzyjaciel stracił 17 samolotów, z których 14 zostało zniszczonych przez myśliwców, a 3 przez artylerję przeciwlotniczą. Niemieckie samoloty bojowe obrzuciły umocnienia polowe na południowy zachód od Harwich i objekty okrętowe u ujścia Tamizy.

Jeden parowiec, pojemności 3 000 ton, został zatopiony, jeden większy okręt handlowy uszkodzony i podpalony. Jeden z samolotów dalekodystansowych zaatakował w odległości 450 km. na zachód od Irlandji okręt handlowy bombami i bronią pokładową. Okręt pozostał na miejscu niezdolny do manewrowania. Ataki lotnictwa kierowane były ostatniej nocy na ważne ze względów wojennych objekty w Anglji południowowschodniej. Liczne pożary powstały w urządzeniach portowych tego miasta nadbrzeżnego.

Nieprzyjaciel nie dokonywał nalotów ani na teren Rzeszy ani też na obsadzone obszary. Artylerja przeciwlotnicza zestrzeliła w dn. 4 lutego jeden dalszy nieprzyjacielski samolot pod Brestem, tak, że straty nieprzyjaciela w dniu 4 i 5 lutego podwyższyły się łącznie na 21 samolotów. Trzy samoloty niemieckie zaginęły.

Podczas walk powietrznych dnia wczorajszego kapitan Osau, komendant grupy w pewnej eskadrze myśliwskiej uzyskał swoje 40 zwycięstwo powietrzne.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 7 lutego. Włoski komunikat wojenny z czwartku brzmi następująco:

Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Na froncie greckim ograniczona skutkiem złej pogody działalność artyleryjska i wywiadowcza.

W **Afryce północnej** włoskie samoloty obrzuciły bombami rozpryskującemi i ostrzelały z karabinów maszynowych angielskie zmotoryzowane jednostki.

We **włoskiej Afryce wschodniej** rozwijały się na froncie północnym, na odcinku pod Keren, w ciągu całego dnia wczorajszego zażarte walki, w których po obu stronach brało udział lotnictwo. Włoskie samoloty myśliwskie zestrzeliły w płomieniach trzy samoloty typu Blenheim.

Łódź podwodna, pozostająca pod dowództwem kapitana fregaty Primo Langobardo, zatopiła, oprócz wymienionych już we włoskim komunikacie wojennym z dn. 2 lutego trzech parowców, także i angielski parowiec „Urla", pojemności 5.200 ton.

Woroszyłow odznaczony najwyższym orderem sowieckim.

Moskwa, 7 lutego. **Zastępca przewodniczącego rady komisarzy ludowych Związku Sowietów i prezes komisji obrony przy radzie komisarzy ludowych Woroszyłow (dawny komisarz wojny), z okazji 60-tej rocznicy urodzin został odznaczony orderem Lenina.**

Rada komisarzy ludowych i centralny komitet partji bolszewickiej wystosowały do Woroszyłowa serdeczne depesze gratulacyjne. Również inne liczne organizacje państwowe, partyjne i wojskowe przesłały Woroszyłowi z okazji jego urodzin gratulacje, m. in. prez. Najwyższej Rady Związku Sowietów, Związek młodzieży sowieckiej, szereg komisarjatów ludowych Związku Sowietów, różne formacje sił zbrojnych, przewodniczący Związków zawodowych, komitet wykonawczy komunistycznej międzynarodówki i inni.

Depesze gratulacyjne podkreślają zasługi Woroszyłowa dla partji bolszewickiej, oraz około rozbudowy państwa i armji sowieckiej. Woroszyłow nazywany jest przy tej sposobności „najbliższym towarzyszem broni Stalina".

Ponadto z okazji 60-tej rocznicy urodzin Woroszyłowa, akademja wojskowa im. Frunsego i akademja wojskowa im. Stalina dla motoryzacji i mechanizacji, ufundowały „stypendja Woroszyłowa" dla specjalnie uzdolnionych wychowanków. Akademja sztabu generalnego czerwonej armji otrzymała nazwę „Akademja Woroszyłowa".

Zmiany w gabinecie Churchilla.

Sztokholm, 7 lutego. **Jak mówią w londyńskich kołach politycznych, mają nastąpić, skutkiem zgonu ministra kolonij lorda Lloyda, duże zmiany w gabinecie Churchilla.**

Jako następca lorda Lloyda przewidziany jest dotychczasowy sekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Butler, którego chętnie pozbyłby się Eden i dla którego szukano już odpowiedniego stanowiska.

Syn b. premjera angielskiego Lloyda George'a, major Lloyd George, ma zostać następcą skompromitowanego w znanej aferze parlamentarnej sekretarza stanu w ministerstwie aprowizacji Boothby. Dalej z pewnością się wiadomość, że syn jednego z dawnych premjerów angielskich, Ryszard Law, obejmie po Butlerze stanowisko sekretarza stanu w Foreign Office.

Gen. Antonescu zlikwidował nierozważne wykroczenia legjonistów rumuńskich.

(=) **Bukareszt**, 7 lutego. **Bukaresztеńskie dzienniki opublikowały obecnie pochodzący z urzędowych źródeł opis przebiegu wydarzeń w dniach od 20—30 stycznia. W ogólnych zarysach sprawozdanie to brzmi następująco:**

„W poniedziałek 20 stycznia odbyły się w Bukareszcie w godzinach popołudniowych **uliczne demonstracje legjonistów,** w czasie których protestowano przeciwko zarządzeniu szefa państwa w sprawie dymisji ministra spraw wewnętrznych gen. Petrovicescu, oraz generalnego dyrektora policji państwowej Ghyka, z drugiej zaś strony domagali się oni usunięcia kilku członków rządu z powodu ich indolencji, przynależności do lóż masońskich względnie tolerowania wolnomularzy i żydów.

Demonstranci **manifestowali swoje uczucia dla Horia Simy i szefa państwa,** wywołując ich nazwiska. Ponieważ manifestacja miała przebieg spokojny, a jej uczestnicy rozeszli się, władze nie widziały przyczyn do wkroczenia. Pomimo to demonstracja ta była pierwszym widomym znakiem przyszłych wydarzeń.

Na prowincji, jak to wynika z nadeszłych później do Bukaresztu wiadomości, w poniedziałek miał miejsce szereg wykroczeń przeciw władzom. W kilku wypadkach **legjoniści zajęli centrale telefoniczne i w celu zdobycia broni splądrowali magazyny uzbrojenia.**

Dnia następnego, we wtorek 21 stycznia miały miejsce

pierwsze wykroczenia buntowników w Bukareszcie.

Zdymisjonowany przez szefa państwa prefekt policji bukaresztеńskiej Mironovici **odmówił przekazania swego urzędu następcy,** mianowicie jednemu z generałów. W związku z tem **musiało interwenjować wojsko.**

Około południa legjoniści **okupowali koszary policyjne,** znajdujące się w bezpośredniej bliskości gmachu prezydjum Rady ministrów, **ujęli oficerów jako zakładników, rozbroiwszy ich poprzednio.** Oficerowie, wysłani do koszar dla odbycia pertraktacyj, zostali również aresztowani przez rokoszan.

Wezwane dla obrony gmachu prezydjum Rady ministrów 3 wojskowe samochody pancerne, nie zdając sobie sprawy z sytuacji i działając po myśli poprzednio udzielonej instrukcji, wjechały na dziedziniec koszar policyjnych, **gdzie zostały zaatakowane przez legjonistów.** Tylko jeden z samochodów pancernych zdobyli legjoniści, natomiast dwa wycofały się na ulicę i ustawiły frontem do koszar.

Na wezwanie do opuszczenia koszar i przekazania tychże wojsku, legjoniści oświadczyli, że **stanie się to jedynie na wyraźny rozkaz Horia Simy.** Aby uniknąć przelewu krwi generał Antonescu wezwał osadzonych w koszarach policyjnych buntowników do poddania się, dając im do namysłu kilkugodzinny termin, w południe dnia następnego. We wtorek wieczorem znajdował się Bukareszt po większej części w rękach buntowników, którzy poza wymienionemi już koszarami policji, budynkiem prefektury policyjnej, siedzibą organizacji legjonowej wraz z sąsiadującą dzielnicą willową, szeregiem gmachów, zajmowanych przez organizacje legjonowe, okupowali komisarjaty ludowe, oraz składy benzyny, **wreszcie rozgłośnię radjową, w związku z czem do wiadomości społeczeństwa nie dotarły dwie odezwy gen. Antonescu,** a tymczasem buntownicy nadawali kłamliwe informacje, których treść wprowadzała w błąd opinję publiczną.

Odbicie i zajęcie radjostacji miało widoki powodzenia, jednakże od tego projektu odstąpiono, ponieważ zachodziły obawy, że buntownicy zniszczą techniczne urządzenia rozgłośni. Jedynie koszary, dworce kolejowe, gmachy ministerstw oraz centrala telefoniczna w Bukareszcie, ostały się i nie weszły we władanie buntowników. Gmach prezydjum Rady ministrów i jego okolicę otoczyły oddziały wojskowe, zamieniając tą dzielnicę w istną fortecę.

Zamiary buntowników, mające na celu zawładnięcie gmachem prezydjum Rady ministrów zostały zniweczone. Bezpośrednio potem buntownicy rozpoczęli serję wykroczeń, w szczególności zaś **w dzielnicy żydowskiej Bukaresztu, gdzie**

doszło do prawdziwych pogromów.

W nocy z wtorku na środę zamierzali buntownicy wywrzeć za pośrednictwem delegacji presję na generała; zamierzenia te jednak pozostały bez rezultatu.

W środę dnia 22 stycznia **wydał generał Antonescu rozkaz oddziałom wojskowym, aby przywróciły w Bukareszcie normalny tok życia.** W ciągu środy miano opróżnić koszary policyjne, oraz znajdujący się opodal budynek, będący siedzibą ruchu legjonowego z tem, że we czwartek 23 stycznia miano złamać opór rokoszan w innych częściach miasta.

Atak oddziałów wojskowych na koszary policyjne, znajdujące się opodal gmachu prezydjum Rady ministrów, rozpoczął się we środę o godz. 12-tej w południe i trwał do godziny 14.30. Atak ten powiódł się. **700 buntowników poddało się, pewna część została uwięziona, natomiast pozostali opuścili koszary".**

Winant ambasadorem U. S. A. w Londynie.

Sztokholm, 7 lutego. **Jak urzędowo doniesiono we czwartek wieczorem z Londynu, prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt mianował ambasadorem w Londynie b. dyrektora międzynarodowego urzędu pracy w Genewie Winanta.**

Fakt, iż mianowanie nowego ambasadora nastąpiło po długim okresie zwlekania i zastanawiania się należy przypisać zabiegom Anglji, która starała się o to, aby placówkę w Londynie objęła jakaś wybitna osobistość.

Hinduscy robotnicy w okręgach przemysłowych Anglji.

(=) **Kabul.** 7 lutego. **Obecnie dochodzi do skutku opracowany przez angielskiego ministra pracy Bevina projekt przewiezienia większej liczby hinduskich robotników i deportacji tychże do angielskich okręgów przemysłowych, zagrożonych wskutek akcji lotnictwa niemieckiego.**

Według nadeszłych ostatnio doniesień z Indyj, przystąpiono tam do formowania transportów robotników, zaciągniętych do wywozu, a zatrudnionych ostatnio w zakładach przemysłowych w Indjach. Robotników nie pyta się o zgodę na zaciąg, lecz poprostu zabiera się ich od warsztatu pracy, umieszczając w zbiorowych obozach, gdzie oczekują na odtransportowanie ich do Anglji.

Norweski statek-cysterna storpedowany.

Nowy Jork, 7 lutego. Associated Press dowiaduje się z kół marynarki wojennej o storpedowaniu w odległości 675 mil morskich na zachód od Anglji, norweskiego statku-cysterny „Thelma", pojemn. 8.297 br t. r., płynącego pod kontrolą wojennych statków brytyjskich. Statek zatonął.

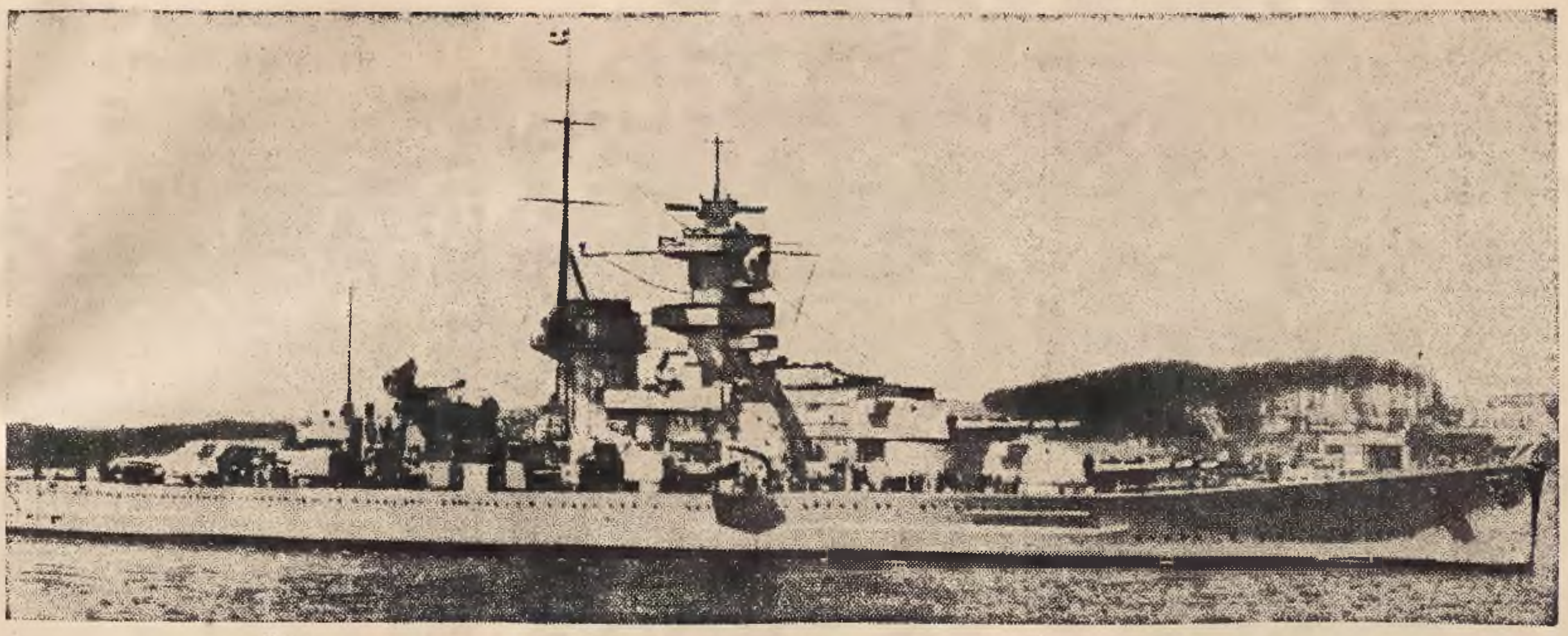
Przed rozpoczęciem rokowań pokojowych między Syjamem a Indochinami.

(=) **Tokio,** 7 lutego. **Po przybyciu we środę samolotem do Tokio syjamskiej delegacji na konferencję pokojową, w dniu 6 bm. zjawiła się również w stolicy Japonji delegacja francuskich Indochin, przybyła drogą powietrzną.**

Przewodniczący obu delegacyj, mianowicie Varavarn ze strony Syjamu i ambasador Henry Arsene z ramienia francuskich Indochin, złożyli we czwartek popołudniu wizyty ministrowi spraw zagranicznych Matsuoka oraz posłowi nadzwyczajnemu Matsumiya, który obejmuje przewodnictwo delegacji japońskiej do rokowań, rozpoczynających się w piątek.

W międzyczasie donoszą z Sajgonu, że tamtejsza delegacja japońska dokonała inspekcji sytuacji na froncie po zawarciu zawieszenia broni. Stwierdzono, że wojska obu stron ściśle przestrzegają warunków zawieszenia broni.

Współczesna flota wojenna.



Typ nowoczesnego okrętu linjowego.

Kraków, w lutym.

Wojna obecna wpłynęła nader silnie na wzrost zainteresowań swą stroną techniczną. Każdy człowiek, chcąc nie chcąc, zapoznaje się czy to z nowemi wynalazkami wojennemi, czy też natrafia w komunikatach wojennych na pewne terminy albo zupełnie nieznane czy niezrozumiałe, albo takie, o których ma, jak się to mówi, zaledwie blade pojęcie. Zwłaszcza w sprawach dotyczących problemów współczesnej marynarki wojennej większość nie orjentuje się dobrze, stąd też nie zaszkodzi dać pewien rys informacyjny z tego zakresu.

Chcąc dać szkic pełny, poświęcić trzeba kilka wierszy i czasom dawniejszym. Biblijna opowieść o budowie Arki Noego świadczy, że już okrytych mrokiem tajemnicy czasach **żeglarstwo w formie pierwotnej istniało w Babilonie, Asyrji** itp. Te trzy narody należy uważać za

pierwszych żeglarzy, znanych przez historję.

Budowali oni okręty o dnie płaskiem, poruszane, na wzór łodzi, siłą wioseł, 8 par na każdem z dwu pięter okrętu i stosowali żagiel na maszcie, znajdującym się w środku okrętu. Pływali jednak **najwyżej wzdłuż wybrzeży,** nie puszczając się na otwarte morze.

Dopiero słynny naród kupiecki — Fenicjanie, zapuszczali się bardzo daleko na pełne morze. Oni też **znali wynalazek igły magnetycznej kompasu.** Żegluga ich upadła z braku własnych warsztatów okrętowych.

Grecy początkowo jako rozbójnicy, później jako kupcy, podjęli tradycję żeglarstwa. Zasadniczych jednak zmian **nie wprowadzili.** Uzbrojenie ich statków wojennych składało się z **katapult,** przeznaczonych do obrzucania okrętu nieprzyjacielskiego wielkiemi głazami, z ostrego kloca z twardego drzewa do dziurawienia okrętów i z t. zw. ognia greckiego do wzniecania pożarów.

Wieki średnie i początek ery nowożytnej przyniosły szereg zmian w żeglarstwie, a najważniejszy to

wynalazek kompasu-busoli.

Igła magnetyczna znana była w Europie już w r. 1181, ale dopiero Włoch Flavio Gioja połączył ją w 1302 z tarczą i zbudował istotną busolę. Następnie zaczęto coraz więcej korzystać z siły wiatru, udoskonalając żagiel, później żagle, nauczono się tak lawirować, by wiatr napierał to z lewej, to z prawej strony okrętu, wbudowano ster, a wreszcie, gdy wynaleziono proch — **zastosowano na okrętach broń palną.**

Dopiero w XVIII wieku zaistniało wyraźne dążenie do podziału na flotę handlową i flotę wojenną. Przedtem okręty handlowe zmieniano w razie potrzeby na wojenne. Doświadczenie wykazało jednak duże wady podobnego systemu, głównie w niejednolitem uzbrojeniu i rozmaitej szybkości i zwinności, uniemożliwiającej utrzymanie linji bojowej i zaprowadzenie odpowiedniej taktyki. Również budowa okrętu wojennego obliczona była na pomieszczenie jak największej ilości dział, zaś okrętu handlowego na największą pojemność przewiezienia towarów.

Wojna angielsko-amerykańska w wieku XVIII

doprowadziła do rozgraniczenia dwu rodzajów floty.

Była to jedna z największych wojen morskich: po obu stronach walczyło 1200 okrętów i grzmiało wiele tysięcy dział.

Obecnie każde państwo, posiadające wybrzeże morskie, ma dla ochrony własnej i ochrony handlu liczną flotę wojenną, przyczem rozwój tej ostatniej dokonał się zarówno w kierunku jak największej ilości odpowiednich statków wojennych, jak i zróżniczkowania poszczególnych rodzajów okrętów i ich uzbrojenia.

Zadanie floty wojennej

każdego państwa jest zasadniczo jednakowe i da się streścić w 2 punktach; po pierwsze: **zniszczyć flotę nieprzyjaciela, a przynajmniej ją unieszkodliwić,** powtóre: **zabezpieczyć główne szlaki,** aby zapewnić sobie dowóz potrzebnych surowców i materjałów np. półproduktów.

Zadanie to spełnia flota wojenna nawodna i podwodna. Zaznaczyć też trzeba, że coraz nowocześniejsze środki walki, jak zastosowanie torped itp. wpływa na rozwój techniki floty wojennej, każde nowe narzędzie walki wywołuje nowy środek obrony. Według dotychczasowych teoryj, obok floty podwodnej,

podstawą floty wojennej są pancerniki i krążowniki.

Duży okręt bojowy jest tem dla całości floty, czem artylerja ciężka i broń motorowa dla wojsk lądowych.

Chcąc spełnić swe zadanie informacyjne, spróbujemy dać przegląd rozmaitych typów okrętów wojennych, mających zastosowanie w współczesnych nam flotach bojowych państw. A więc co to są pancerniki i krążowniki? Są to wielkie okręty-olbrzymy do linjowej walki artyleryjskiej z główną siłą floty nieprzyjacielskiej, posiadają **artylerję najcięższych kalibrów,** aż do 406 mm, **dużą szybkość:** do 32 węzłów (węzeł jest to miara długości, używana w żeglarstwie 1 węzeł = 1.852 m), stosunkowo dużą zwrotność i wyporność na 45.000 t. r. br.

Pierwszym prawdziwym pancernikiem był **okręt francuski „La Gloire“,** wybudowany w 1859 i mający małą, jak na dziś, wyporność 3.700 ton, okryty pancerzem z kutego żelaza grubości 120 mm. Wskutek udoskonalania artylerji pokładowej, pancerz ochronny tego typu okrętów **wzrastał aż do 550 mm!** Dopiero zastąpienie żelaza kutego przez stal, a później stal niklową, zahartowywaną systemem Harwey'a, przerwało ten zupełnie niesamowity wyścig grubości. Wzrost pancerza wywoływał wzrost całego pancernika, od którego wymagano zawsze zdolności zaczepnej, obronnej i szybkości.

W czasie wojny światowej jeszcze w 1917 Stany Zjednoczone zamierzały wybudowanie 6 pancerników typu Indiana, każdy po 43.000 br. r. t. Budowę pierwszego z nich rozpoczęto w marcu 1920. Japończycy nie pozostali w tyle, budując dwa pancerniki o wyporności 40.000 ton: „Tosa“ i „Kaga“.

Krążownik jest udoskonaleniem pierwotnego pancernika.

Mając niezwykle ciężki pancerz, nie mógł mieć on zbyt dużej szybkości (23—25 węzłów). Doświadczenie bojowe wyznaczyło kierunek udoskonalenia: powstała potrzeba budowania okrętów choćby mniej silnych, zato **szybszych.** Zmniejszając artylerję i pancerz, zwiększono siłę maszyn.

Bitwa jutlandzka, największa bitwa morska świata, pokazała jednak wady takich krążowników bojowych: były **zamało odporne na ogień ciężkiej artylerji przeciwnika.** Krążownik angielski „Indefatigable“ **zatonął po dwóch salwach z okrętu niemieckiego,** „Queen Mary“ zatonął po jednej salwie z okrętu „Derfflinger“. „Queen Mary“ zatonął tak szybko, że „Tiger“, dążający za nim o 1/4 węzła, **przejechał miejsce katastrofy, nie widząc żadnego śladu.** „Invicible“ wyleciał w powietrze w 3 godziny po rozpoczęciu boju.

Zniechęceni temi smutnemi doświadczeniami, postanowiono w Anglji zbudować okręt i mocny i szybki. Okrętem tego typu jest „Hord“, jak wiadomo, uszkodzony bardzo silnie wskutek działania lotnictwa niemieckiego. Ameryka odpowiedziała na budowę „Horda“ okrętem typu „Lexington“, Japonja zaś okrętem „Amagi“.

Nowoczesne krążowniki, a raczej pancerniki, powstały po wojnie w Niemczech. Są to t. zw. pancerniki „A“ klasy „Admiral Scheer“. Wymiary tego typu są następujące: wyporność 10.000 ton, szybkość 26 węzłów, pancerz stalowy systemu Harweya 128—178 mm, artylerja 6 dział po 280 mm, 8 dział przeciwtorpedowych po 150 mm i 4 działa przeciwlotnicze. Prócz tego pancernik taki posiada specjalny, **bardzo silny pancerz przeciw wybuchom podwodnym.** Donośność torpedy na nowoczesnych okrętach przewyższa 20 km, waga ładunku przenosi 250 kg.

Przechodzimy do okrętów lekkich.

W pierwszym rzędzie idą **krążowniki lekkie.** Jest to okręt budowany z celem zastąpienia ciężkiego krążownika linjowego, którego budowa trwa bardzo długo i kosztuje zawrotne sumy. Słabiej uzbrojony, opancerzony lub nie krążownik lekki jest bardzo szybki, może bardzo blisko podchodzić do nieprzyjaciela i zapuszczać się tak daleko, jak tego wymaga potrzeba.

Na początku naszego stulecia krążowniki tego typu były małe i nieopancerzone. Wyporność ich wynosiła ok. 2.000 ton, lecz potem wzrosła i dziś osiąga 8—10.000 ton. Kaliber dział jest nie większy niż 190 mm, pancerz słaby, natomiast szybkość waha się w granicach 30 węzłów.

Cele krążowników lekkich są rozmaite.

Służą przedewszystkiem do: wywiadu ostrzegawczego, wyszukiwania nieprzyjaciela i utrzymywania z nim styczności bojowej, osłona sił głównych zwłaszcza przed torpedowcami, niesienie w bitwie pomocy torpedowcom i kontrtorpedowcom, osłona transportów, przerywanie nieprzyjacielskich dróg wodnych i wreszcie działanie w kolonjach.

Innym typem lekkich okrętów bojowych są

torpedowce i kontrtorpedowce.

Torpedowce powstały w końcu XIX w. z zadaniem torpedowania okrętów nieprzyjacielskich. Pierwotna nikła wyporność wzrosła z biegiem czasu do 100 ton. Do walki z temi okręcikami Anglicy zbudowali większy typ torpedowca, uzbrojonego w artylerję małego kalibru. W ten sposób powstał **kontrtorpedowiec.**

Najlepszym typem tego ostatniego, okazał się okręt mający 1.200 ton wyporności. W chwili obecnej kontrtorpedowiec zajmuje miejsce pośrednie między torpedowcem a lekkim krążownikiem. Zadaniem tych dwu typów okrętów wojennych jest: ochraniać główne siły przed torpedowcami i kontrtorpedowcami przeciwnika, podtrzymywać zbiorowe wystąpienia własnych mniejszych jednostek, stawianie zasłon dymowych, wykonywanie łączności, zwiadu i t. p. Szybkość do 45 węzłów, posiadają specjalne urządzenia do niszczenia łodzi podwodnych.

Zkolei idą

okręty specjalne:

stawiacze min, trawlery, stawiacze sieci, lotniskowce, pływające bazy dla łodzi podwodnych, transportowce ropowe, węglowe i prowiantowe, czyli tak zwane okręty pomocnicze.

Specjalną rolę tak podczas zeszłej wojny, jak i podczas obecnej mają **stawiacze min i trawlery.** Do ustawiania min używa się specjalnych okrętów, do tego celu przeznaczonych, mogą też być użyte i inne mniejsze okręty po zaopatrzeniu ich w odpowiednie urządzenia. Zapomocą tych specjalnych przyrządów ustawia się miny w odpowiedniem miejscu i na odpowiedniej głębokości.

Każda mina morska składa się z trzech oddzielnych części: metalowego kadłuba, w którego wnętrzu znajduje się materjał wybuchowy (do 250 kg), minowej kotwicy i linki stalowej, przytrzymującej minę z kotwicą. Trawlery są przeznaczone do **wyławiania min.** W tym celu statek ten holuje za sobą dwie liny stalowe w kształcie litery V, do których są przymocowane nożyce, przecinające liny minowe. Odcięta mina wypływa na powierzchnię i następnie zostaje unieszkodliwiona.

Wkońcu słów parę o lotniskowcach.

Dzielą się one na lotniskowce eskadrowe i transportowce lotnicze. Pierwsze są to okręty bojowe opancerzone, mające działa średniego kalibru i działa przeciwlotnicze. Szybkość waha się w granicach od 20—30 węzłów, pokłady wolne od kominów, część samolotów gotowych do walki na pokładzie, część jest rozmontowanych, przyczem windy podnoszą na pokład samoloty gotowe z wewnętrznych przedziałów.

Transportowce lotnicze są tem w flocie, czem tabory lotnicze. Są one tak zbudowane, że mogą przewozić rozmontowane maszyny i części w skrzyniach, co daje możność uruchomić niezwłocznie ośrodek lotniczy w każdej bazie morskiej.

Mikroskopijnie wygląda przy olbrzymie lotniskowcu

t. zw. ścigacz,

bardzo groźny i stosowany obecnie środek w walkach morskich. Jest to **szybkobieżny torpedowiec motorowy** (do 50 węzłów) uzbrojony w kilka torped, bomby głębinowe przeciw łodziom podwodnym oraz działko. Ścigacze działają prawie zawsze eskadrami, liczącemi po kilka sztuk.

Co się tyczy łodzi podwodnych, ich historji powstania, ich niezmiennej wartości bojowej, o tem poinformowaliśmy Czytelników w jednym z niedawnych numerów, no a pozatem najlepiej uzmysławiają to komunikaty wojenne.

Co do użytkowości i siły bojowej poszczególnych rodzajów okrętów szala zaczyna się wahać. Nie straciły na znaczeniu okręty wielkie, ale wielkie wartości bojowe wykazywane przez małe jednostki, zwłaszcza przez ścigacze dają fachowcom dużo do myślenia. Wkońcu pojawił się w wojnie morskiej jeszcze jeden nowy, bardzo skuteczny środek: **lotnictwo bombowe,** zwłaszcza wydoskonalony ostatnio typ dalekobieżny, mogący wyrządzać flocie przeciwnika duże straty i na otwartych oceanach, zdaleka od baz wypadowych. Znaczenie tego nowego środka, wraz z wzmożeniem akcji łodzi podwodnych i małych jednostek, daje bardzo poważne rezultaty i dalszy rozwój w tym kierunku jest właściwie dopiero w stadjum wyściowem i najprawdopodobniej dojdzie do wielkiego głosu.

P. Dembina.



Typ niemieckiego kontrtorpedowca.



Pancerny okręt typu „Lützow“.

W kilku wierszach.

Premjer australijski Menzies przybył w niedzielę samolotem do Tyberjady w Palestynie. Jak donoszą, zamierza on odwiedzić Anglję.

* * *

Kanclerz Hitler wyraził drogą telegraficzną życzenia Jego Wysokości cesarzowi Mandżukuo z okazji jego urodzin.

* * *

W Buenos Aires ukazał się nowy dziennik pod nazwą „Oiga", który ma za zadanie zwalczanie propagandy antywłoskiej, uprawianej przez kilka dzienników argentyńskich w drodze rozpowszechniania fałszywych i tendencyjnych wiadomości.

* * *

Jak donosi ajencja Reutera, Sir Roderick Jones, który przez 25 lat stał na czele Biura Reutera zrezygnował ze swojego stanowiska.

* * *

Na zaproszenie szefa niemieckiej policji porządkowej generała Dalnego przybyła do Berlina na dłuższy pobyt w Niemczech delegacja oficerów policji duńskiej pod przewodnictwem szefa duńskiej policji mundurowej dyrektora Dahla.

* * *

Brak lokomotyw i wagonów w hiszpańskich kolejach żelaznych, jaki powiększył się jeszcze w ostatnim czasie z powodu dość częstych katastrof kolejowych, przyczynił się do ograniczenia komunikacji między Madrytem i Barceloną. Pomiędzy temi obu stolicami kursuje obecnie tylko trzy razy w tygodniu jeden pociąg pospieszny w każdym kierunku.

* * *

Drugi sekretarz w szwedzkiem ministerstwie spraw zagranicznych S. I. Brusewitz został mianowany drugim sekretarzem przy poselstwie szwedzkiem w Berlinie.

* * *

Brytyjski kanclerz skarbu Kingsley Wood zamierza zażądać od Izby gmin dalszego kredytu w wysokości 1 miljarda funtów szterlingów.

* * *

Angielski minister wyżywienia Lord Woolton, w porozumieniu z ministerstwem rolnictwa, wdrożył nową akcję w sprawie wzięcia pod uprawę dalszych placów sportowych i golfowych. Zamierzone jest uzyskanie tą drogą jeszcze w tym roku 1 miljona ha ziemi pod uprawę.

* * *

Na zarządzenie belgijskiego ministerstwa oświaty we wszystkich szkołach wprowadzono obecnie obok języka francuskiego i flamandzkiego, jako trzeci język również niemiecki.

* * *

W poniedziałek przed południem zmarł w Belgradzie po wielotygodniowej chorobie poseł bułgarski Stoiloff.

Narciarskie mistrzostwa świata w Cortina d'Ampezzo.

Medjolan, 7 lutego. W znanej miejscowości sportów zimowych w Dolomitach, Cortina d'Ampezzo, zostały otwarte w ub. sobotę narciarskie mistrzostwa świata, w których bierze udział dwanaście narodów.

Przedstawiciele Bułgarji, Finlandji, Niemiec, Japonji, Jugosławji, Norwegji, Słowacji, Szwecji, Szwajcarji, Węgier i Włoch przedefilowali przed trybuną honorową. — Przewodniczący włoskiego Komitetu Olimpijskiego wygłosił krótkie przemówienie, w którem zaznaczył, iż **udział 12 narodów w zawodach jest najlepszym dowodem, jak wielkiem znaczeniem cieszy się sport w świecie.** Po raz pierwszy w czasie wojny zdarzyło się, że w programie zawodów znalazł się również bieg patroli wojskowych.

Jako pierwszą konkurencję mistrzostw zorganizowano

bieg zjazdowy panów i pań.

Wyniki biegu panów były następujące: 1) **Józef Jennewein** (Niemcy) 4:03.97, 2) Alberto Marcelin (Włochy) 4:06.66, 3) Rudi Cranz (Niemcy) 4:06.66, 4) Vittorio Chierroni (Włochy) 4:09.46, 5) Helmuth Lantschner (Niemcy) 4:09.69, 6) Rudolf Rominger (Szwajcarja) 4:12.55, 7) Randmon Sörensen (Norwegja) 4:14.74, 8) A. Pfeiffer (Niemcy) 4:15.18, 9) Scheuing (Szwecja), 10) Hans Hanson (Szwecja). W klasyfikacji państw: 1) Niemcy 9 p., 2) Włochy 17 p., 3) Szwecja 39 p., 4) Węgry 51 p.

Wyniki biegu pań: 1) **Christl Cranz** (Niemcy) 4:10.30, 2) Käthe Grasegger (Niemcy) 4:17.58, 3) Anneliese Proxauf (Niemcy) 4:25.33, 4) Vreni Fuchs (Szwajcarja) 4:29.58, 5) Vreni Keller (Szwajcarja) 4:36.8, 6) Cellina Seghi (Włochy), 7) Rosemarie Proxauf (Niemcy), 8) May Nilsson (Szwecja), 9) Lulu Boulaz (Szwajcarja), 10) Graffer (Włochy). Klasyfikacja państw: 1) Niemcy 6 p., 2) Szwajcarja 8 p.

Następnie odbył się

slalom panów i pań.

Konkurencja męska przyniosła sensację, **gdyż jednakowy czas uzyskał Niemiec Albert Pfeiffer i Włoch Chierroni** 2:01.5, 3) Marcelin (Włochy), 4) Rudi Cranz (Niemcy), 5) Rominger (Szwajcarja), 6) Jennewein (Niemcy), 7) Lacadelli (Włochy), 8) Scheuring (Szwajcarja), 9) Sörensen (Norwegja), 10) Sixten Isberg (Szwecja).

W konkurencji pań wyniki były następujące: 1) **Cellina Seghi** (Włochy) 2:05.6, 2) Christl Cranz (Niemcy) 2:10, 3) Annaliese Proxauf (Niemcy), 4) Rosmarie Proxauf (Niemcy), 5) Käthe Grasegger (Niemcy), 6) Verni Fux (Szwajcarja), 7) Verni Keller (Szwajcarja), 8) Lulu Bulaz (Szwajcarja), 9) May Nilson (Szwecja).

W kombinacji alpejskiej tytuł mistrza świata zdobył Józef Jennewein,

który zdołał obronić tytuł, zdobyty w r. 1939 w Zakopanem na pamiętnych zawodach F. I. S. Otrzymał on notę 404 4 p., Marcelin (Włochy) 405.1 p., 3) Cherroni (Włochy) 407.4 p., 4) Rudi Cranz 407.6 p., 5) Rominger (Szwajcarja) 412.8 p., 6) Albert Pfeiffer (Niemcy), 7) Sörensen (Norwegja), 8) Scheuimg (Szwajcarja), 9) Lacedelli (Włochy), 10) Lamtschner (Niemcy).

W klasyfikacji kobiecej

tytuł mistrzyni świata obroniła również dotychczasowa mistrzyni Niemka Christl Cranz,

która tytuł ten ostatnio zdobyła w r. 1939 w Zakopanem. Nota jej: 406 p., 2) Celina Seghi (Włochy) 424.7 p., 3) Anneliese Proxauf (Niemcy), 4) Käthe Grasegger (Niemcy), 5) Rosmarie Proxauf (Niemcy), 6) Fux (Szwajcarja), 7) Keller (Szwajcarja), 8) Publaz (Szwajcarja).

Sensacyjnie zakończył się bieg 18 km., w którym pierwsze miejsce zajął **Szwed Dahquist,** bijąc sławę światową w osobie Kurikkali (Finlandja). Przypomnieć należy, że w konkurencji tej w Zakopanem w r. 1939 Szwedzi nie odegrali żadnej roli.

Wyniki biegu otwartego były następujące: 1) **Dahlquist** (Szwecja) 1:05.25, 2) Kurikkala (Finlandja) 1:07,35.2, 3) Silbermoinen (Finlandja) 1:08,18.4, 4) Aristide Compagnoni (Włochy) 1:08,15.5, 5) Forsell (Finlandja), 6) Pahlin (Szwecja), 7) Johansson (Szwecja), 8) Matsboe (Szwecja), 9) **Berauer** (Niemcy) 1:09,08.1 **pierwszy w klasyfikacji do biegu złożonego.**

Zajęcie przez Berauera dziewiątego miejsca w klasyfikacji biegu otwartego posiadało duże znaczenie w klasyfikacji biegu złożonego. We czwartek Berauer znalazł się w doskonałej formie także i w skokach do kombinacji, oddając dwa piękne skoki długości 56.5 i 57 m. Dzięki tym wynikom

Berauer znalazł się na pierwszem miejscu w biegu złożonym, zdobywając tem samem mistrzostwo świata w kombinacji klasycznej.

Jak wiadomo Berauer zdobył również mistrzostwo świata w kombonacji klasycznej w r. 1939 w Zakopanem. Na uwagę zasługuje fakt, że trzecie miejsce w kombinacji zajął Niemiec Józef Gstrein a czwarte dopiero Fin Valonen.

Nowy mistrz świata w biegu 18 km **Szwed Dahlquist** liczy obecnie 26 lat. Pochodzi on z miejscowości Ostergrund w Szwecji, która jest siedzibą Miedzynarodow Federacji Narciarskiej FIS. Przygotowywał się on specjalnie do olimpijskich zawodów narciarskich w r. 1940, ale niestety zawody te nie doszły do skutku z powodu wojny. Musiał zatem zadowolić się tytułem mistrza świata w r. 1941.

Fin Kurikkala był mistrzem świata w biegu 18 km w r. 1939, kiedy tytuł ten zdobył w Zakopanem. Obecnie jest nieco rozczarowany niepowodzeniem, niemniej jednak uważa, że Dahlquist zdobył tytuł zupełnie zasłużenie, będąc najlepszym obecnie narciarzem na tym dystansie.

Nowy rekordzista świata w łyżwiarstwie.

Davos, 7 lutego. Podczas łyżwiarskich mistrzostw Szwajcarji, organizowanych w Davos, **łyżwiarz szwedzki Ake Seyffardh ustanowił nowy rekord świata na dystansie 3.000 m, przebywając ten dystans w czasie 4:47.4.** Poprzedni rekord świata należał do Norwega Ballangruda i wynosił 4:49.

Szwajcar Bestebreurtje poprawił rekord Szwajcarji na dystansie 500 m, uzyskując czas 46 sekund.

Nowym mistrzem łyżwiarskim Finlandji został **Lasse Parkinen,** który na zawodach w Helsinkach wygrał wszystkie cztery konkurencje, uzyskując następujące czasy: 500 m — 45.5 sek., 1.500 m — 2:29.8, 3.000 m — 5:14, 5.000 m — 8:51.

Zgon uczenicy Liszta.

Berlin, 7 lutego. W Koburgu umarła ostatnio w wieku 86 lat znana pianistka Marta Remmert, która należała do jednych z najlepszych uczennic wielkiego muzyka Franciszka Liszta. Marta Remmert współdziałała również przy założeniu towarzystwa imienia tego wielkiego muzyka.

KRONIKA

Ceny maksymalne obowiązują również dla obuwia filcowego.

Kraków, 7 lutego. Funkcjonarjusze brygad kontrolnych przy wydziałach kontroli cen poszczególnych szefostw okręgów stwierdzili ostatnio w licznych wypadkach, że w sklepach obuwia pobierane są mocno wygórowane ceny za obuwie filcowe (kapce). **I tak np. żądano w niektórych wypadkach za parę takich butów 125 do 160 złotych.** W związku z tem kierownicy wydziałów kontroli cen przy szefostwach okręgów zwracają ponownie uwagę odnośnym kupcom i handlarzom, że przeciwko tego rodzaju wykroczeniom występować będą jaknajrygorystyczniej, z zastosowaniem wysokich grzywien, **a w szczególnie drastycznych wypadkach zamykane będą sklepy na stałe.**

Ceny wymienione wyżej nie mogą mieć zastosowania nawet wówczas, jeżeli do wyrobu butów filcowych zużyto najlepszy materjał. Biorąc pod uwagę różnorodność wykonania, **cena za parę takich kapcy z filcu wełnianego wynosić może najwyżej 78 do 85 złotych przy wielkościach normalnych,** zaś w wielkościach dziecięcych najwyżej 25 do 30 złotych. Podane stawki maksymalne liczone być mogą tylko wtedy, jeżeli do wyrobu i wykończenia użytą będzie prawdziwa skóra oraz podeszwa z gumy krepowanej, a całość wykonania utrzymana będzie na poziomie luksusowym. W żadnym wypadku cena za parę butów filcowych nie może przekraczać kwoty złotych 85, nawet wówczas nie, jeżeli sklepy obuwia wzgl. handlarze płacili wyższe ceny w zakupie. Urzędnicy przeprowadzający kontrolę cen są uprawnieni do stosowania daleko idących sankcyj karnych w wypadkach napotkania wykroczeń przeciwko wyznaczonym cenom maksymalnym.

Konsekracja archimandryty Palladiusa

Kraków, 7 lutego. **W niedzielę dnia 9 lutego 1941 odbędzie się w Warszawie konsekracja archimandryty Palladiusa na biskupa diecezji łemkowskiej w Krakowie. Biskup Palladius obejmie tymczasowo swoją siedzibę urzędową w Warszawie.**

Niepoczytalnemu adwokatowi-żydowi umorzono grzywnę.

Kraków, 7 lutego. **Przed sądem w Krakowie odpowiadał swego czasu 46-letni dr. Salo Tepper, b. adwokat z Krakowa za nienoszenie opaski z gwiazdą na ulicy.**

W wyniku rozprawy sądowej skazany on został na grzywnę w wysokości 300 zł. Adwokat żydowski wniósł jednak odwołanie od tego wyroku, przyczem w uzasadnieniu swego pisma apelacyjnego podawał wręcz fantastyczne okoliczności, twierdząc, m. in., że jest prezydentem państwa polskiego i innych państw, że wyznaje wszystkie wyznania i że wkrótce powołany ma być na jeden z uniwersytetów w charakterze profesora prawa. Sąd otrzymawszy pismo zarządził zbadanie osobliwego apelanta i **okazało się, że ten przesiedział już dawniej 2 i pół roku w zakładzie dla obłąkanych w Kobierzynie i że nie jest odpowiedzialnym za swoje czyny.** Wobec takich wyników dochodzeń i ekspertyzy psychjatrów sąd postanowił wymierzoną grzywnę umorzyć.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił dnia 7 lutego w Krakowie 307, w Zawichoście 358.

WŁADYSŁAW BARCICKI.

WIZYTA

Powieść współczesna.

12)

— **Tak, proszę pani, spadek i to zupełnie autentyczny,** po dalekim moim kuzynie, którego zresztą wcale nie znałem. Jaką drogą trafił on właśnie do mnie, nie bardzo wiem, może przypomniał sobie w ostatnich latach o znajomości z moim ojcem, z którym podobno się nawet przyjaźnił, może wkońcu nie wiedział, co zrobić z pieniędzmi i zapisał mnie, nie mając kogo innego na widoku. W każdym razie zawiadomiono mnie o spadku, a znajomy mój w Budapeszcie dał mi polecający list do mecenasa Jerskiego, u którego papiery mojego kuzyna podobno się znajdują.

W trakcie opowiadania towarzystwo siedzące obok przy stoliku właśnie wstało, a po kilku chwilach stolik został zajęty przez dwóch młodych ludzi, z których jeden uprzejmie ukłonił się pannie Ewie. Chaliński spojrzał przelotnie na nowych sąsiadów, nie zwracając zresztą na nich uwagi, stwierdził tylko, że obaj młodzi ludzie są bardzo wytworni, nienagannie ubrani, lecz mimo to jeden z nich zachowuje się niezupełnie swobodnie, jakby znajdował się po raz pierwszy w tym lokalu, albo też czuł się skrępowany pakiemiś okolicznościami. Po drobnym tym epizodzie, który zajął może minutę czasu, ciągnął Chaliński dalej swoje opowiadanie.

— Gdy przedwczoraj przyjechałem do Warszawy, pierwsza moja myśl odnosiła się oczywiście do mojej sprawy. Zaraz też po ulokowaniu się w Hotelu Europejskim pojechałem do mecenasa Jerskiego w Aleję Róż. Nie wiem, czy panie przypadkiem znają tem dom? Jest to niewielka ładna zresztą willa w ogrodzie dwupiętrowa i obejmująca zdaje się całopiętrowe mieszkania. Jakież było moje zdziwienie, gdy stanąłem przed drzwiami mieszkania mecenasa. Na dzwonek nikt nie odpowiadał, pukanie pozostało bez skutku, wkońcu szarpnąłem klamkę i okazało się, że drzwi są otwarte. Wszedłem więc chcąc się porozumieć z kimś z domowych i dotrzeć wkońcu do osoby, która miała w moim ręku nici całej sprawy spadkowej.

Obie siostry słuchały z niezwykłem zainteresowaniem całej tej opowieści, tylko panna Ewa raz po raz spoglądała na siedzącego przy sąsiednim stoliku młodego człowieka, który uśmiechał się do niej jako dobry, stary znajomy.

— Przechodząc przez wszystkie pokoje mieszkania, znalazłem w pewnej chwili kartkę, która wprowadziła mnie w wielkie zakłopotanie a nawet zdenerwowanie. Zaraz paniom zresztą tę kartkę pokażę. — Chaliński sięgnął do portfelu w kieszeni i po chwili położył na stole ową kartkę zapisaną kilkoma słowami.

Obie siostry przyglądały się jej z wielkiem zainteresowaniem.

— Dziwna historja! — rzekła Magdalena. — Zupełnie jak z powieści! I co pan potem zrobił?

— Pojechałem właśnie do państwa Kryskich, których zresztą nie znałem, a o których nawet nie słyszałem poprzednio, chociaż samo nazwisko nie było mi obce.

Panna Ewa znowu zwróciła głowę w stronę młodego człowieka, który dosyć głośno rozmawiał ze swoim znajomym. To ciągłe zainteresowanie jej dla sąsiada ubodło nieco Chalińskiego, to też zapytał:

— Czy pani uważa tego młodego człowieka za tak czarującego, że nie może od niego oderwać oczu? W głosie Chalińskiego brzmiała ukryta uraza.

— Bynajmniej, nie uważam go za uroczego, tylko poprostu jest to mój dawny znajomy, z którym chętniebym pomówiła, gdyż dawno już go nie widziałam.

Panna Ewa mówiła prawdę: uznał to też Chaliński i oświadczył:

— Wobec tego może pani poprosi tych panów do naszego stolika, a kto to jest, jeśli można wiedzieć?

— Pan Jarkowski, młody prawnik, który razem z moim bratem studjował na uniwersytecie, a obecnie od pewnego czasu zajmuje się prowadzeniem biura prawniczego. Nie pożałuje pan, że go pan pozna.

— Możliwe! — powiedział Chaliński bez wielkiego entuzjazmu, gdyż do znajomego Ewy poczuł od początku jakaś odrazę, chociaż właściwie nie miał po temu żadnego powodu.

Za kilka chwil dwaj młodzi ludzie zbliżyli się do stolika, upoważnieni przez pannę Ewę i przysiedli się do stolika.

— Pan Chaliński opowiadał nam właśnie bardzo ciekawą historję, którą przeżył ostatnio, przypominającą zupełnie jakąś opowieść kryminalną — zagaiła trudno, jak zwykle, nawiązującą się rozmowę z nowymi znajomymi.

Chaliński spojrzał na nią z lekkim wyrzutem: poco wtajemnicza tych obcych ludzi w jego sprawy. Poco poruszała epizody z jego życia, które on chciał powiedzieć jej i jej siostrze jako swoim zaufanym, nie zamierzał bynajmniej jednak robić z nich opowiastki, która się powtarza, jak najnowszy dowcip. Niechętnie też kontynuował opowiadanie, starając się je skrócić jaknajbardziej.

— Gdy przybyłem do państw Kryskich zastałem tam wiele ludzi i okazało się, że wpadłem jak Piłat w credo, ale co było robić? Poznałem przelotnie tylko panią domu, a dalszy ciąg panie już znają. Zostałem im przedstawiony, ugrzęzłem w miłem towarzystwie i nie załatwiłem nic.

— I nawet pani Ostrowieckiej nic pan nie powiedział?

— Niestety, nie. Owszem zaczynałem o tem mówić, ale panie wiedzą, jak trudno załatwić sprawę poważną w takim nastroju balowym. Wszystkie moje próby spełzły na niczem.

Dwaj młodzi ludzie przysłuchiwali się z zainteresowaniem, nie bardzo zresztą orjentując się o co chodzi. Widząc to, poinformowała ich panna Ewa w krótkich słowach o tem, co Chaliński opowiadał poprzednio.

— Mecenas Jerski? — rzekł jeden z młodych ludzi, znajomy panny Ewy. Znałem go, owszem czasem widywałem go w klubie. A pan go zna oddawna? — zwrócił się do Chalińskiego.

— Nie, ja go wcale nie znam, i w tem właśnie tragedja. A pozatem nic dla niego jeszcze nie zrobiłem. Chociaż mi na tem bardzo zależy.

Młody człowiek uśmiechnął się przymilnie:

— Pewno prowadził przeciwko panu jakąś sprawę?

— Nie — odparł sucho Chaliński. Poprostu ma prowadzić jedną sprawę spadkową na moją korzyść. I naraz znikł z mieszkania, a może nawet z miasta.

— I pan nie zawiadomił policji? — pytał dalej Jarkowski.

— Nie, nie zawiadomiłem. Nie wiem, co o tem sądzić: to jest jakaś wielka tajemnica.

— A kiedy pan był u niego po raz ostatni? Przepraszam, że tak pana wypytuję, ale czynię to jako prawnik, który trochę zajmował się tego rodzaju sprawami.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Premjera koncertu w Starym Teatrze odbędzie się w sobotę.

Kraków 7 lutego. **Zs względu na przejściową niedyspozycję p. Ewy Bandrowskiej-Turskiej zapowiedziana na dzisiaj premjera wielkiego wieczoru koncertowego została w ostatniej chwili przełożona na sobotę 8 lutego.**

Jak mogliśmy stwierdzić, zainteresowanie koncertem jest olbrzymie i wiele osób wcześniej postarało się o bilety wstępu. Jest to druga w ostatnich czasach zakrojona na szerszą skalę impreza artystyczna w Krakowie, przyczem z uznaniem stwierdzić należy, że jej organizator, p. Adam Świechło i tym razem postarał się o dobór sił najwyższej klasy artystycznej, która zadowoli w zupełności wybredną publiczność krakowską.

W miejsce koncertu piatkowego odbędzie się prawdopodobnie koncert w poniedziałek. Bliższe informacje przy kasie Starego Teatru.

Spodziewać się można, że sala Starego Teatru wypełni się w ciagu tych czterech koncertów doborową publicznością, która będzie miała rzadką w obecnych czasach sposobność wysłuchania aryj operowych, pieśni, piosenek i utworów lżejszych z operetek i filmów dźwiękowych, jak również szeregu utworów skrzypcowych. Sala będzie dobrze ogrzana.

Kontumacja psów na terenie Krakowa przedłużona.

Kraków, 7 lutego. **W ciągu ostatniego tygodnia stwierdzono na terenie Krakowa dwa nowe wypadki wścieklizny u psów. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że kilka osób zostało pokąsanych przez zwierzęta podejrzane o wściekliznę.**

W jednym wypadku pies, którego głowę przytuliła właścicielka do twarzy, ukąsił ją w policzek, wskutek czego zaszła konieczność zastosowania wobec wszystkich domowników zabiegów przeciwdziałających wściekliźnie, albowiem ukąszenie przez wściekłego psa stanowi poważne niebezpieczeństwo życia, a zaniedbanie i zlekceważenie ukąszenia ma prawie zawsze śmiertelny skutek. Kontumacja psów, która miała się skończyć z dniem 31 stycznia br., przedłużona została z tych względów na czas nieograniczony. Ponadto przypomina się ponownie, że z powodu znacznego szerzenia się wścieklizny psów na terenie Generalnego Gubernatorstwa, wywóz psów z tego terenu do Rzeszy jest nadal zakazany.

Wypadł z pociągu i zabił się.

Kraków, 7 lutego. **Onegdaj nad ranem natknął się dyżurny drogowy na moście kolejowym w Krakowie na zwłoki jakiegoś nieznanego mężczyzny, lat około 30-tu, ze strzaskaną czaszką i ogólnemi obrażeniami ciała. Przywołany lekarz pogotowia ratunkowego** stwierdził zgon, pozostawiając zwłoki do dyspozycji komisji sądowo-lekarskiej. Zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że **mężczyzna ten wypadł z pociągu w czasie jazdy i zabił się.**

(Jo) **ADRESY APTEK DYŻURUJĄCYCH DZISIEJSZEJ NOCY W KRAKOWIE.** Retoryka 1, tel. 130-72; Krakowska 19, tel. 101-21; Długa 88, tel. 173-36; Adolf Hitler Platz 42, tel. 114-27; Florjańska 15, tel. 100-31; Karmelicka 9, tel. 123-83; Dietla 76, tel. 105-30; Zwierzyniecka 7, tel. 124-27; Lubicz 7, tel. 121-82. Plac Zgody 18, tel. 165-54.

(Jo) **SPADŁA Z OKNA.** We czwartek na ul. Smolki dozorczyni Zagrabińska Rozalja lat 34, w czasie czyszczenia okien spadła ze znacznej wysokości, doznając złamania prawej ręki. Po zaopatrzeniu przez lekarza Pogotowia Rat. skierowano ją do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

(Jo) **PRZYKRE SKUTKI POŚLIZGNIĘCIA SIĘ.** Dozorca przy ul. Kazimierza W. 121, Jan Panek, pośliznął się na podwórzu i doznał złamania żebra. Lekarz Pogotowia Rat. opatrzył go i polecił przewieźć do szpitala św. Łazarza.

Zaległe pobory (Wehrsold) b. oficerów polskich za czas pobytu w niewoli.

Kraków, 7 lutego. **Polski Czerwony Krzyż nadesłał nam następujące doniosłe informacje:**

Oficerom b. armji polskiej, którzy przebywali w niewoli, zdrowi, czy też jako ranni, chorzy (w obozach, szpitalach etc.) przysługuje prawo otrzymania żołdu (Wehrsold) za cały czas pobytu w niewoli.

Do uzyskania żołdu potrzebne są:

a) Dokument zwolnienia z niewoli, względnie legalizowany odpis. Przy zwolnionych ze szpitala (szpitali) wystarcza zaświadczenie (Bescheinigung) odnośnego szpitala, stwierdzające, że: przebywał jako jeniec (nie zwolniony z niewoli), stopień służbowy, imię i nazwisko jeńca, okres pobytu w szpitalu, jako jeńca. Nr. księgi chorych, pieczęć szpitala i podpis.

b) Odpis, o ile możności, rejestracji oficerskiej.

c) Upoważnienie dla Zarządu Okręgu PCK. w Krakowie następującej treści: „Upoważniam Zarząd Okręgu PCK w Krakowie do podjęcia pieniędzy należnych mi za czas pobytu w niewoli". Data i podpis z wymienieniem stopnia służbowego, oraz dokładny adres, pod którym należytość ma być wysłaną.

d) O ile potrzebne jest zaświadczenie pobytu w szpitalu, zapodać szpital, w którym przebywał przy podaniu okresu czasu i czy otrzymał żołd i za jaki czas.

e) Za zmarłych ma prawo zgłaszać się najbliższa rodzina (żona, dzieci, ewentualnie rodzice) przy przedstawieniu dokumentów wymienionych pod literą a, c i ewentualnie d, przyczem przy a) zamiast legalizowanego odpisu zwolnienia, kartę zgonu.

Wnoszenie pretensji tylko do dnia 31-go maja 1941.

Bandyta zastrzelony w czasie usiłowanej ucieczki.

Lublin, 7 lutego. **W ciągu ostatnich kilku tygodni dokonano w okolicach Tarnogóry, w okręgu lubelskim, szeregu zuchwałych napadów bandyckich na domostwa polskich rolników.** Żandarmerja niemiecka wspólnie z policją polską przeprowadziła rewizję domów w kolonji Średnie, w wyniku której ujęto groźnego bandytę Ksawerego Tyburka z Lublina, ukrywającego się w mieszkaniu pewnego miejscowego gospodarza. W czasie wyprowadzania go na podwórze bandyta nagle rzucił się do ucieczki, nie zdołał jednak ujść i zasypany gradem kul eskortujących go funkcjonarjuszy policyjnych, legł trupem na miejscu. W toku dalszej rewizji przytrzymano dziesięć osób, podejrzanych o paserstwo i sprzyjanie przestępcom przez udzielanie im schronienia i informowanie o akcji policyjnej. Zabity bandyta Tyburek brał również udział w morderstwie, dokonanym w dniu 15 lipca ub. r. na osobie Niemca Pufala.

Kronika żałobna.

(Jer) **Kraków,** 7 lutego. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Albina Hubl,** emer. urzędniczka pocztowa, lat 85; **Wojciech Urban** lat 27; z Schulców **Julja Czerwińska-Źródłowska,** lat 73; z Byrskich **Józefa Szafran,** lat 77; **Juljan Sobczyński,** kapral Pol. Państw. i plutonu ruchu kołowego w Krakowie, lat 40; **Jan Śliwa,** emeryt miejski, lat 76; **Włodzimierz Radwan-Służewski,** emer. prof. gimnazjalny, lat 77; **Pawlak Helena,** lat 77; **Marja Kurzyna; Błażej Kugielas; Anna Dyrcz,** pracownica Szpitala św. Łazarza, lat 52; z Żellów **Magdalena Kernowa,** emer. nauczycielka, lat 50; **Mgr Stanisław Sednik,** urzędnik Zarządu Miejskiego, lat 49; **Stanisław Belli,** em. inspektor skarbowy, członek Sodalicji Marjańskiej, inteligencji męskiej, lat 70; **Józefa Pinkalska,** wdowa po śp. Aleksandrze, lat 80; **Władysław Musiał,** szofer Fabryki Kabli, lat 36; **Irena Kowalik,** lat 17; **Antoni Basista,** urzędnik firmy „Hartwig", lat 18; **Janina Scholz,** kupcowa, lat 43; **Kazimierz Staich,** emer. Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie, lat 84; z Piątków **Anna Trojańska,** żona funcj. Zarządu Miejskiego, lat 57; **Jan Chojnacki,** lat 49; **Stanisław Machnik; Paweł Guszcza,** lat 28 — żołnierz; **Michał Skrybant,** lat 40, żołnierz; **Antonina Handzik,** lat 75; **Joanna Rotterowa,** lat 61; **Chorlack Józef; Marja Nosal; Królak;** z **Pieniążków Marja Lisińska,** obyw. m. Krakowa, lat 83. Pogrzeb odbędzie się jutro w sobotę o godz. 4.45 z kaplicy cmentarza rakowickiego. Nabożeństwo żałobne w poniedziałek o godz. 8 rano w kościele dębnickim.

WESOŁY KĄCIK.

Doktór do chorego murzyna w Afryce: — To lekarstwo masz zażywać co godzinę.

— Chory: — To niech pan doktór zapisze mi zegar.

*

Pan do doktora: Czy ostrygi są zdrowe?

Lekarz: — Nie wiem, bo chorej jeszcze nie widziałem.

*

Pani Pompadour, złożona śmiertelną chorobą, rzekła do księdza, który ją wyspowiadał i zabierał się do odejścia: — Niech ksiądz poczeka, wyjdziemy razem.

*

Lekarz: — Nie pij pan kawy, bo to powolna trucizna.

Staruszek: — Rzeczywiście powolna, kiedy ją już 80 lat piję i żyję.

Co grają w kinach?

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

IX Km 738/40.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie ul. Zyblikiewicza L. 5 ogłasza: Dnia 15 marca 1941 r. o godzinie 9 w Sądzie Grodzkim w Krakowie ul. Starowiślna 13, sala 38 II p. odbędzie się licytacja nieruchomości lwh. 138 i 140 ks gr. gm. kat Pękowice. Nieruchomość ta składa się z roli i ogrodu o powierzchni 5 hektarów 8 arów i 12m². W ogrodzie znajduje się sad owocowy obejmujący ponad 500 sztuk drzew oraz mały domek o 2 ubikacjach. Realność ta oszacowaną została na kwotę 19.321.50 zł. Cena wywołania wynosi 14.491.41 zł. Przystępujący do przetargu winien złożyć rękojmię w kwocie 1.932.19 złotych, a nadto winien przedłożyć zezwolenie Kreishauptmanna w Krakowie na wzięcie udziału w przetargu. Komornik: **Sutyła.** 681k

Pomyłki w druku, wynikłe z powodu niewyraźnego i nieczytelnego pisma, nie będą uwzględniane przy reklamacjach.

Ogłoszenia, poprawki w ogłoszeniach, zmiany treści itp. we wszystkich dniach tygodnia przyjmujemy tylko **do godziny 16-tej** natomiast do niedzielnego numeru tylko **do piątku godz. 14-tej**

Wolne posady

OGRODNIK
z długoletniemi świadectwami potrzebny. Odpisy świadectw, warunki: Majątek Rzędowice poczta Książ Wielki, pow. Miechów. 632k

SZEWC/!
Durchneciarza — dobrego fachowca, do maszyny przyjmę zaraz na prowincję. Zgłoszenia z warunkami i życiorysem: Goniec Kraków, „Nr. 4552“. 4552

CHEMIK
oraz **KIPER** z branży win owocowych poszukiwani. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, okazicielowi kwitu Nr. 4627. 4627

FRYZJER
męski pierwszorzędny potrzebny. Krupnicza 22 — fryzjer. 4652

DZIEWCZYNA
z gotowaniem — świadectwami, potrzebna zaraz. — Zemła, Florjańska 21. 4700

DZIEWCZYNY
młodej, inteligentnej, z gotowaniem do jednej osoby poszukuję. Zgłoszenia codzień do 10-tej rano. Kremerowska 4, m. 5. 4683

POTRZEBNA
służąca dobrze gotująca. Zgłoszenia restauracja Pollera między 9—10 rano 4728

POKOJOWA
zdrowa, obrotna potrzebna, wymagane dobre polecenia, znajomość niemieckiego. — Kaucja pożądana. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 4720“. 4720

DOCHODZĄCA
potrzebna, godziny ranne. Zgłoszenia popołudniu: Rajska 10, m. 6. 4719

WYCHOWAWCZYNI SAMODZIELNA
ewentualnie pielęgniarka do dwojga dzieci (lat trzy i rok) potrzebna. Zgłoszenia z podaniem referencji i wymagań: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4804“. 4804

MIESZKANIE
utrzymanie dam, intel. symp. za zajęcie się domem. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 4780“. 4780

SŁUŻĄCA
do wszystkiego z gotowaniem zostanie przyjęta natychmiast. — Zgłoszenia z świadectwami — piątek, sobota — między 7—8 wieczorem Starowiślna 87/2. 4761

CUKIERNIK
pierwszorzędny, samodzielny, potrzebny zaraz. — Podać warunki. Cukiernia Tatrzańska Rzeszów 689k

PANI
zaletami duszy, ciała, wiek obojętny, umiejąca zająć się domu wszystkiem tylko uczciwie — znajdzie odpowiednio ustosunkowane do siebie 2 osoby. — Miasteczko, piękna okolica. Warunki: Wieliczka Konopnickiej 7 parter prawo. 686k

POSZUKUJĘ
gorzelnika — zarządcy kawalera od pierwszego kwietnia. Zgłoszenia skierować: Zarząd Dóbr Zimna Woda, p-ta Jasło. 687k

FRYZJERKĘ
siłę pierwszorzędną, żelazkowa, — wodna i manicure, poszukuje od zaraz, posada stała. Podać warunki: Kazimiera Hetwikowa, Brzesko-Słotwina. 4766

PRZYJMĘ
natychmiast panienkę do sklepu. Lwowska 22. Poradzisz. 4725

Posad poszukują

FRYZJER
męski pierwszorzędny, poszukuje posady lub dobrej wypomóżki. Szewska 24, m. 10. 4709

POZNANIAK
26 lat, dobry organizator, rzutki z inicjatywą, — wszechstronna znajomość pracy biurowej, referencje, przyjmie jakiekolwiek zajęcie. Łaskawe oferty: — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 4758“. 4758

Kupno nieruchomości

KUPIĘ
każdą realność, miejscowość obojętna. Kraków, Żuławskiego 8A m. 12. 4625

KUPIĘ
zaraz wprost od właściciela willę z ogrodem — okolica Krakowa — gotówka 100.000. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 4328“. 4328

KUPIĘ
parcelę od właściciela na Osiedlu Oficerskiem lub Salwatorze, blisko tramwaju — do 30 tysięcy. — Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 4689“. 4689

GOSPODARSTWA, PARCELI, KAMIENICY
względnie połowy, ewentualnie innej lokaty kapitału poszukuję. Kraków Wielopole, 10. Bolesław Wyrwicz. 4774

Kupno

GARDEROBĘ,
bieliznę, zegary, wartościowe przedmioty kupię Starowiślna 21/8 640k

GRZYBY
suszone w każdej ilości kupujemy: Wytwórnia środków spożywczych **APE**, Warszawa, Marszałkowska 31a. 635k

MASZYNY
do szycia bębenkowe, szewskie leworamienne, — krawieckie, kupuje Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 646k

POTRZEBUJEMY
zaraz futer damskich, męskich lisów żółtych, srebrnych, ubrań, sukien damskich, płaszczy raglanów, kilimów, dywanów. **KOMIS**, Adolf Hitler-Platz 12. **TEL. 143-13.** 4773

POTRZEBUJEMY
zaraz ubrań, płaszczy, kilimów. — „KOMIS“. **PLAC DOMINIKAŃSKI 4.** 4803

KUPIĘ
większą ilość — drutu białego i pomiedziowanego do wyrobu spinaczy biurowych. Wiadomość: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 4768“ 4768

SREBRNE
przedmioty kupujemy w każdych ilościach. I. Klipstein, Zarząd Komisaryczny. Kraków, Stradom 16. 676k

GARDEROBĘ,
bieliznę, obuwie kupuję — płacę zaraz. Tramwaj zwracam. **STAROWIŚLNA 80,** sklep. 4140

BUTELKOWNICĘ
do rozlewania lemoniad z dwoma lub czteroma napełniaczami kupię. Zgłoszenia: A. Miglelski, — Rozwadów. 691k

SAMOCHÓD
osobowy kupię Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4516“. 4516

KUPUJEMY
różne szmatki na wyrób chodników TKALNIA Kraków, Józefa 2. 4805

OBRABIARKI
Maszyny do obróbki drzewa, metali, nowe, używane kupuje. — Inż. Maciejewski, Kraków, Szlak 20/3. — Telefon 231-79. 4777

UBRANIA,
bieliznę, płaszcze, sukienki kapy — kupuje: Sklep — Długa 32. 4778

KUPIĘ
patefon walizkowy oraz maszynę do szycia. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 4489“. 4489

STALOWĄ
taśmę mierniczą, 20 m. obustronnie centymetry, kupię. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 4751“. 4751

POTRZEBUJEMY DYWANÓW, KILIMÓW,
ubrań męskich — porcelany, mebli: Dom Handlowo-Komisowy, Szpitalna 11. 4744

ZIEMNIAKI
nadmarznięte i nadpsute stale kupuje. Emilewicz Kraków, Aleja Krasińskiego 21 m. 3. 4613

MIÓD PSZCZELNY
w większej ilości zakupi Wytwórnia win. Kraków, Stradom 27. 4626

KUPUJĘ UŻYWANĄ
garderobę męską, damską. Sklep Pierackiego 4. 4189

PIANINO
fortepian krótki kupi uczennica Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 4209“. 4209

KUPUJE WSZELKĄ
używaną garderobę i bieliznę: Dietla 9 m. 17. 4302

UŻYWANE
meble mieszkaniowe, biurowe kupujemy — płacimy gotówką: — Hala Meblowa — sklep Grodzka 59. 4304

GARDEROBĘ,
bieliznę kupuję w każdym stanie, na żądanie przychodzę do domu, płacę dobrze. — Wolnica 11/2, — w podworcu. 4142

GARDEROBĘ
używaną w każdym stanie kupuję — na żądanie przychodzę do domu. — Józefa 22, sklep narożny. 4143

UŁATWIAMY
sprzedaż maszyn, aparatów fotograficznych, dywanów, obrazów, ubrań, sukienek, płaszczyków, obuwia itd. szybko i korzystnie: Komis, **GRODZKA 42.** 4593

MASZYNĘ
do szycia kupię. Starowiślna 21/8. 4676

SZKŁO
powiększające duże kupię. Zgłoszenia: Garncarska 6/12. 4714

KILIMY!
dywany, chodniki, garderobę kupuje: ul. Długa 56/6. 4712

MASZYNĘ
do szycia damską kupię. — Goniec Krak., Kraków „Nr. 4740“. 4740

MASZYNĘ
do szycia damską, szewską leworamienną kupię. Goniec Krakowski, Tarnów, „Nr. 4739“. 4739

Sprzedaż nieruchomości

PARCELĘ
165 sążni, fundamenty, studnia i część materjału koło stacji Prokocim, bez pośredników od właściciela — 15.000, sprzedam. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4499“. 4499

KAMIENICE,
domy, wille, gospodarstwa, parcele każdej wielkości sprzeda **BIURO „WAWEL“**, Kraków, Grodzka 60, II piętro. 3966

SPRZEDAM
połowę willi, cena 40.000 zł. (Osiedle Oficerskie) tuż przy tramwaju. Kulczyk Karol Kraków, Stara Olsza, ul. Wolności 54, telefon 133-03. 4577

PARCELA
narożna w Dębnikach okazyjnie do sprzedania. — Wiadomość: Kraków, Poselska 22 4585

KAMIENICĘ
II-piętrową, ulica **FLORJAŃSKA** — duży front, dochód 24.000 złotych rocznie potrzeba 220.000 złotych, lub **POŁOWĘ** — sprzeda Biuro ARTZA. — Kraków, Florjańska 40. 4462

KAMIENICE
dwie, ulica **STAROWIŚLNA** — 50 metrów frontu, potrzeba do obydwóch 125.000 złotych lub jednej 65.000. **OKAZJA!** sprzeda Biuro ARTZA. Kraków, Florjańska 40. 4463

PARCELE
uzbrojone, willowe: ćwierćmorgowa 24.000, trzystusążniowa 12.000 dwustusążniowa 10.000, 7.000 — sprzeda „Lokata“. Kraków, Łobzowska 4. 4639

Sprzedaż

KAFLE, CEGŁĘ SZAMOTOWĄ
flizy posadzki kamionkowe, rury kamionkowe, papę dachową, — trzcinę, gips itp. poleca Stanisław Rzegociński, — Kraków Szpitalna 36. Telefon: 126-49. 4799

ELEKTRYCZNE: PIECE, KUCHENKI,
żelazka, grzałki, poduszki maszynki do grzania karbówek, suszki do włosów, szamotki do piecyków i kuchenek, termosy. Skład Artykułów Elektrotechnicznych „ŻAR“ Sławkowska 11, podwórze 4801

ZARAZ
do sprzedania — nieużywany mikroskop trójrewolwerowy marki W. Klein Wetzler. Wiadomość: Magistrat Myślenice. 684k

ZNACZKI
polskie najtaniej. Cennik na żądanie. Bieńkowski, Warszawa, Marszałkowska 97. 683k

PRZYJMUJEMY
komis wszystko **SPRZEDAJEMY** futra, lisy, ubrania, płaszcze, suknie, kilimy, dywany kryształy, łyżwy, narty, — Ceny bardzo niskie. — Komis. Adolf Hitler-Platz 12. **TEL. 143-13.** 4769

SINGERA
maszyna, stół, toaletka do sprzedania. Pędzichów 24/4. 4794

PIANINO BECHSTEINA
okazyjnie sprzeda Helena **SMOLARSKA** Kraków Sławkowska 4, Skład Fortepianów. 688k

MOTORY
elektryczne, szlifierki, wentylatory, dmuchawy kuzienne, narzędzia: Warszawa „Technoskład“ — Alberta 3. 483k

ORGANKI
Hohnera, wszystkie gatunki, harmonje ręczne włoskie, niemieckie poleca: Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 696k

NAJTANIEJ
ubrania, płaszcze różności. — „KOMIS“ **PLAC DOMINIKAŃSKI 4.** 4802

WALIZKOWA
maszyna pisarska nowa do sprzedania: Czysta 21/1a 4730

SPRZEDAM
tanio pierwszorzędny patefon walizkowy, maszynę do szycia, maszynę pisarską biurową, szafy, łóżko, krzesła meblowe czarne, stół, biurko, bujak: — Lwowska 19. 4696

KASĘ
ogniotrwałą — sprzeda Karmelicka 39, m. 7. — Informacje 13—19. 4752

SPRZEDAM
nowe męskie futro na piżmakach, kołnierz wydra amerykańska Kawiory 2/12, — między 11—13 4710

WÓZEK
dziecięcy głęboki tanio do sprzedania: Filarecka 5, m. 4. 4692

MASZYNY
masarskie okazyjnie sprzedam: — Starowiślna 21/8. 4675

HERBATA
do naparzania — „Siam“, cena zł. 40 kg. wysyłka za zaliczeniem pocztowem od 1 kg. — Wyłączna sprzedaż D/H. Tadeusz Mikulski Warszawa, Wspólna 61-25. 580k

WAGĘ
dziesiętną, — **BIURKO**, cytrę, papier do pakowania sprzeda! — Sławkowska 11 — podwórze „Tu“ 4810

MŁYŃSKIE
maszyny — oraz wszelkie przybory **GAZA** szwajcarska. **PASY** transmisyjne, gurty kubełki itp.: — Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 4286

KARAKUŁOWY
płaszcz 1.200 — wskutek wyjazdu sprzedam. Jasna 3/6, 15—18. 4783

KARAKUŁY
najlepszy gatunek, lisa srebrnego — okaz. futro sealskinowe źrebce, lisa niebieskiego sprzedamy bardzo korzystnie: **GRODZKA 42** 4600

SPRZEDAM
gablotkę lub ladę szklaną. Kraków Pawia 22, m. 14. 4755

SZAFY
sklepowe okazyjnie sprzedam: — Stolarnia Budziaszek. Adolf Hitler-Platz 12. 4665



Skład Główny: Warszawa, Miodowa 14

SANKI
lekkie jednokonne sprzedam. — Karmelicka 20. Dozorca 4734

DYWANY
perskie oceną Ci bezpłatnie w Doroteum, Karmelicka 27. 4746

PATEFON
walizkowy, dwusprężynowy, płyty, sprzedam: — Dwernickiego 7, Jędrasiński. 4521

CEMENTOWĄ
cegłę, dachówki, pustaki dostarcza wagonowo: Fabryka „Budowa“, Rozwadów, Rynek. 668k

JADALNIĘ
stylową, wiedeńską, szafę bibljoteczną, maszynę Kayzer szafkowa sypialnię, patefon, dywan kasę ogniotrwałą sprzedam. Ulica Dominikańska 1, m. 1. 4807

ROYAL
nowy, Remington walizkowe, Underwood biurowy kasa ogniotrwała kuchenka gazowa: Starowiślna 28/24. 4779

KORZYSTNIE
sprzedamy futro karakułowe, sealskinowe, łapki karakułowe, płaszcze damskie i męskie, krawaty, swetry, obuwie **GRODZKA 42,** Komis. 4592



KANAPĘ
rozkładaną sprzedam. Św. Tomasza 9/11 w podworcu. 4753

MŁYŃSKIE
maszyny, kamienie i przybory dostarcza Fabryka Maszyn Łęgiewski i Hartwig, Warszawa Praga Szeroka 11. 508k

MARYNARKA
brązowa, sport. materjał na ubranie i spinki złote, sprzedam. — Mickiewicza 65, m. 5. 4715

GAZA MŁYŃSKA
oryginalna szwajcarska, magnezyt, chlor magnezu przybory młyńskie: Witold Dynowski. — Skład Artykułów Technicznych. — Kraków, Bracka 7. 3591

WAGI
dla aptek, złotników, laboratorjum, handlu, przemysłu dostarcza „CENTRALA WAG“, Kraków, Grodzka 15 (dawniej Wiślna 2). 4185

SKRZYNIE
drewniane, duże, sprzedam. Batorego 22. Zakład elektrotechniczny. 4729

DRZWI OKNA
ścianki szklane, schody, rozbiórki sprzedam. Krupnicza 23. 4718

OKAZYJNIE
futro, spód piżmaki, kołnierz sealskin. **FUTRO** damskie sportowe. — „Komis“. Adolf Hitler-Platz 12. **TEL. 143-13.** 4775



PATEFONY,
motocykle, rowery, maszyny do szycia, — wózki dziecięce naprawiamy we własnych warsztatach przez najlepszych fachowców. Wszelkie części — na składzie: Krischer Kraków — Zwierzyniecka 6. 695k

LISY
srebrne, niebieskie, krzyżaki. — pelerynki, futro źrebce francuskie tanio sprzeda: — **GRODZKA 42.** 4591

FUTRO
sealskinowe nowe okazyjnie sprzedam: Kochanowskiego 2/2. 4703

CYGARNICZKI
szklane, drewniane. — Wyłączna sprzedaż Okręgu Krakowskim. Odsprzedawcom wysoka prowizja. — **MAJEWSKI,** Wszystkich Świętych 8. 4426

PIECE ELEKTRYCZNE, KUCHENKI
żelazka, rurki szamotowe po zniżonych cenach „Elektroneon“ — św. Tomasza 6. 4638

ŁÓŻECZKA DZIECIĘCE, DUŻE,
polowe, materace, tapczany, otomany, fotele-łóżka: Dembiński, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej. 4439

MASZYNĘ
do szycia sprzedam tanio: Adolf Hitler-Platz 28, mieszkanie 10. — pierwsze piętro oficyna. 4488

NATIONAL
kasę kontrolną, maszynę pisarską sprzeda: Augustjańska 30, m. 13 4579

OBUWIE,
śniegowce, deszczowce, kalosze, kapce tanio bez kartek. Prowincja za zaliczką. Firma „Tońko-Szczepko“, Hala Targowa 22. 4685

SPRZEDAM
urządzenie sklepowe: Łobzowska 52, godz. 11—13. 4699

PIANINA PORTEPIANY
sprzeda okazyjnie: Świątek — **STAROWIŚLNA 12.** 4208

SYPIALNIE, JADALNIE, GABINET
sprzeda okazyjnie Hala Meblowa — sklep Grodzka 59. 4299

FORTEPIAN
krótki pełnopancerny okazyjnie do sprzedania — Kraków, Księcia Józefa 55/2. 4574

GARDEROBĘ
wysortowaną, — mundurki studenckie sprzedam: — Sklep konfekcyjny, Grodzka 28/30 4567

SYPIALNIE
tanio poleca: Magazyn Mebli, — Kopernika 8. 4289

SINGERA
maszynę sprzedam. Starowiślna 14, mieszkanie 2 4487

FUTRO
źrebce sprzedam: Kraków Karmelicka 36, m. 4, — od godziny 1—3. 4506

ELEKTRYCZNE PIECE, KUCHENKI,
żelazka, lampy biurowe, kolby, grzałki, suszki fryzjerskie, nagrzewacze, przewody, oporniki, kable ołowiane, wentylatory. — Jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne oraz wszelkie naprawy: „Światłomotor“, św. Jana 13. 4281

SPRZEDAM
drabinki 8-szczeblowe lekkie — tanio: Pawia 10, skład. 4531

HARMONJĘ
pianową, 32 basów, sprzedam. — Opaliński, Basztowa 5. 4546

DRZEWO
opałowe tanio — dostarcza firma: S. Kursa, Gołębia 3/2. 4575

Matrymonjalne

STOMATOLOGOWI
przystojnemu, wysokiemu, bez nałogów wskażę dobrą placówkę. — Warunek: małżeństwo. Zgłoszenia, fotografja. Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 637k“. 637k

DWÓCH KAWALERÓW POLAKÓW
brunet 36, szatyn 29, mili, przystojni, inteligentni wyższe wykształcenie, wzrostu wysokiego, obecnie kierownicze stanowiska, dobrze sytuowani, własne mieszkanie, ceniący szczerość otwartość, lubiący piękno naturalne, poszukują pań podobnych zalet. Mile widziane Kielczanki — lub okolice. Małżeństwo niewykluczone. Oferty wyczerpujące, poważne z fotografja, zwrot zapewniony: — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 690k“. 690k

Lokale do wynajęcia

NOCLEGI
ogrzane — śródmieście! Krupnicza 14/5. 4110

NOCLEGI
Kraków Szewska 7/8. 4170

NOCLEGI
ogrzane. Zielona (Sarego) 25/1. 4187

NOCLEGI
Wielopole 5/5. 4278

NOCLEGI
Radziwiłłowska 14/2. 4401

NOCLEGI
przyjezdnym: **KRAKÓW,** Wielopole 24/4. 4526

NOCLEGI CZYSTE, CIEPŁE
Jagiellońska 7A/22, I. p. 4582

ŁADNY
pokój częściowo umeblowany, komfortowy, do wynajęcia: — Kazimierza Wielkiego 58—6. 4702

LOKAL
na bar w dobrym punkcie od stąpię, za zwrotem remontu. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 4791“. 4791

NOCLEGI
solidnym. Krowoderska 55, m. 1. 4764

NOCLEGI:
Szewska 7/7. 4667

NOCLEGI
Starowiślna 12/16, II. p. oficyna. 4806

POKOJE!!!
MAJEWSKI — Wszystkich Świętych 8. 4776

WYNAJMĘ
kuchnię samotnej Oferty: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 4781“. 4781

UMEBLOWANY
pokój pracującemu panu. „Fiducia“. Florjańska 15. 4789

Lokali poszukują

WILLI KOMFORTOEWJ
w Krakowie lub okolicy poszukuje Niemiec, — czynsz według umowy z góry. — Zgłoszenia: Kraków, Grand Hotel portjer, — pod „Willa“. 4690

POKOJU KOMFORTOWEGO
poszukuje Niemiec, czynsz z góry według umowy. Zgłoszenia: Kraków, Grand Hotel, portjer — pod „Komfort“. 4691

DWÓCH
Niemców poszukuje od zaraz umeblowanego pokoju. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4672“. 4672

NIEMIECKI
urzędnik szuka umeblowanego pokoju w pobliżu dworca kolejowego. Oferty: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 4673“. 4673

DWÓCH
urzędników poszukuje umeblowanego, komfortowego pokoju z osobnem wejściem. Odpowiedzi: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4684“. 4684

POKOJU
dwuosobowego — centrum, poszukuje wypłacalny. — Oferty: — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 4784“. 4784

SZUKAM
pokoju umeblowanego. Zgłoszenia: telefon 184-65 lub Goniec Krakowski Kraków „Nr. 4787“. 4787

POSAŻNE MŁODE MAŁŻEŃSTWO
poszukuje komfortowego, umeblowanego pokoju bez pościeli. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Fiducia“, Florjańska 15. 4788

URZĘDNIK
kolejowy na posadzie, Polak — poszukuje pokoju umeblowanego — (wejście niekrępujące) — blisko dworca lub tramwaju. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 4798“. 4798

Nauka i wychowanie

MASZYNOPISMA
uczę indywidualnie. Grodzka 27. 4425

KWALIFIKOWANEJ
nauczycielki niemieckiego poszukuje. Podać warunki. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 4723“. 4723

NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO, ANGIELSKIEGO
udziela pedagog metodą oksfordzką. Gwarancja. — Długa 5, m. 6. 4139

Prywatna **SZKOŁA KOSMETYCZNA,**
zatwierdzona przez Władze Generalnego Gubernatorstwa, otwiera 5-miesięczny kurs dla kosmetyczek i masażystek. **WPISY** codziennie od 16—19. Kraków, Zwierzyniecka 7, II. piętro. 4731

Kupimy
Maszyny obuwnicze „Durchnetówkę“, „Kołkowaczkę“ (teksowaczkę), kompletną pucowaczkę (z Bimzą, frezą itd) i cholewkarską gładką Singera — wszystkie w bardzo dobrym stanie, używane lub nowe. — Ofrety z ceną i marką fabryczną przesyłać: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 4551“. 4551

NIEMIECKIEGO
kursy, wszystkie zakresy. Sienna 7. 4305

NIEMIECKIEGO
najpraktyczniej akcentem berlińskim wyucza upoważniony: Czysta 21/1a. 4183

Różne

PODATKOWE
sprawy, podania prośby **INTERWENCJE** załatwia: Terlecka — Terlecki, Kraków Florjańska 55 — tel. 180-25. 639k

LAMPY KARBIDOWE, PALNIKI,
karbid. Hurt — Detal. Skład fabryczny „Sigro“, Kraków, Grodzka 55. 675k

KONCESJI
na wyszynk alkoholu poszukuję, zapłacę zgóry. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 4790“. 4790

POSZUKUJĘ PLACU
z **MAGAZYNEM** na skład materjałów budowlanych Zgłoszenia: Stanisław — Rzegociński, — Szpitalna 36. Telefon 126-49. 4800

PINKAS NORD
właściciel piekarni Nowy Sącz — Kazimierza 5, unieważnia zgubioną kartę rzemieślniczą, wyd. przez Starostwo Nowy Sącz z 5. XII. 1928. 682k

WYWIADY
Informacje, tłumaczenia, prośby przepisywania, wykonuje tanio, solidnie, fachowo tylko Koncesjonowane Biuro Stefan **GRELAK** — Kraków, Długa 28. 697k

REJESTRACJĘ
uprawnień naftowych przeprowadzamy fachowo, wyciągi z kont naftowych, plany tłumaczenia i wnioski w całem Zagłębiu naftowem: Terlecka, — Terlecki, Kraków Florjańska 55 — telefon 180-25. 694k

FLORJAŃSKA 55
pisze podania i prośby, wykonuje wszelkie tłumaczenia Terlecka, Terlecki, telefon 180-25. Firma chrześcijańska. 693k

POSZUKUJE SIĘ
spólnika z wykształceniem technicznem i odpowiednim kapitałem, celem uruchomienia i powiększenia odlewni żelaza i warsztatu mechanicznego. Zamówienia jak i przydział materjału zapewnione. Goniec Krakowski, Nowy Sącz „Nr. 6“. 685k

POSZUKUJĘ
koncesji wódczanej, dobrze zapłacę. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 4733“. 4733

NAFTY SZUKASZ,
przyjdź osobiście, tanie światło. — Kraków, Długa 38 Serafin. 699k

2.000
posiada buchalter korespondent, — znajomość branży elektrycznej i technicznej, solidny pracownik — czeka propozycji. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 4762“. 4762

TŁUMACZ
przysięgły, prawnik — tłumaczenia, wszelkie pisma w języku niemieckim: Florjańska 23. 4378

ZGUBA
Dokumentów bardzo ważnych na nazwisko Piotr Klimkowicz. Znalazca łaskawie odda za wynagrodzeniem do firmy „Schren“. — Długa 24. 4765

UNIEWAŻNIAM
zgubione świadectwo czeladnicze w zawodzie fryzjerskim, wystawione w Bochni, na nazwisko Stanisław Piekarz. 4754

SZUKAM
pożyczki 3.000 zł. na pierwszą hipotekę kamienicy w Wieliczce. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4767“. 4767

MARTA FILIPCZAK
chiromantka przyjmuje codziennie: Kraków, Pawia 18, m. 9. 3787

IPPOLDT
Helena unieważnia skradzione dokumenty. 4766

ZAMIENIĘ
rozpoczętą budowę za książkę oszczędnościową kasową lub pożyczkę na pierwszą hipotekę. — Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4240“. 4240

POGOTOWIE ELEKTRYCZNE:
św. Jana 13. 4280

BRANSOLETY,
łańcuszki i wszystkie inne przedmioty złote i srebrne reperuje i przerabia Pracownia Jubilerska, **BRODZKA 2,** m. 9. oficyny, I piętro. 4456

[illegible]
lutego 1941 zgubiono portfel z dokumentami oraz Kennkarte Nr. 385 na nazwisko Katarina Hosse — uprzejmego znalazcę uprasza się o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem pod adres: Katarina Hosse, Tarnowskiego 8, Kraków 4705

UNIEWAŻNIAM
zgubioną książkę wojskową i dowód osobisty. — Olechowski Jan, Kraków, Warzywna 4. 4697

UNIEWAŻNIAM
zgubioną koncesję szynkarską Piotra Bednarskiego. — Nr. tej koncesji 19/779. 4686

KILKA
tysięcy ulokuję w handlu. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4693“. 4693

ZAGINĄŁ
pies biały szpic ze smyczą i kagańcem — za dobrem wynagrodzeniem odprowadzić: ul. Stradom Nr. 18, owocarnia. 4695

NIEMIECKIE
podania, tłumaczenia sprawy podatkowe: „Praca“, Sławkowska 23. 4653

UNIEWAŻNIAM
zgubioną przepustkę na nazwisko Stanisław Mendelo, zamieszkały Kraków, Wielicka 5. 4662

KONCESJI
wódczanej w zamkniętych naczyniach poszukuję. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 4663“. 4663

WYNAGRODZENIE
za zwrot zgubionych okularów w białej oprawie: Sławkowska 2, — Skład szczotek 4711

SZUKASZ PŁYTY?
Wstąp na chwilę: Mały Rynek 4. 4707

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“ Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.